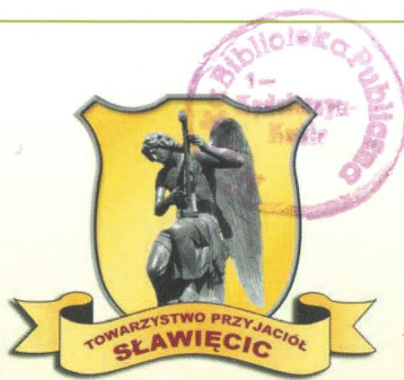
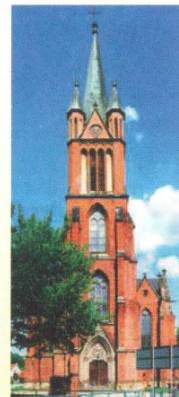




Gazeta SŁAWIĘCICKA

Pismo Przyjaciół Sławięcic



Rok założenia gazety 1990

Nr 84

Wielkanoc 2014

4 zł

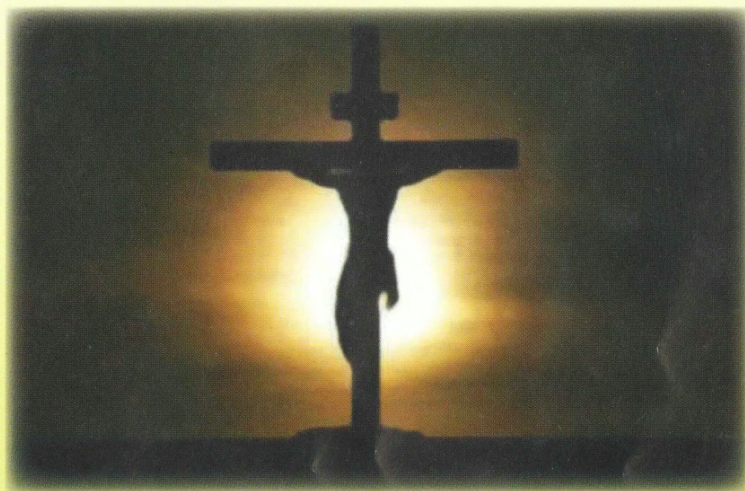
Jezus zmartwychwstał i daje nam pokój:
On sam jest pokojem.
Dlatego Kościół z mocą powtarza:
Chrystus Zmartwychwstał

Benedykt XVI

Kochani Przyjaciele!

„Kościół, który jest naszym domem”
- gromadzi nas kolejny raz wokół
Tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania.
Wysławiając Chrystusa w tych
Tajemnicach stajemy przed Nim,
pełnym blasku i chwały,
aby na nowo zaczerpnąć z ożywczego źródła naszego zbawienia.
Łącząc się w przeżywaniu Tajemnic Paschalnych serdecznie życzymy,
by Wasze serca Zmartwychwstały Pan przeniknął swoją łaską,
napełnił pokojem, radością, wielką nadzieją i odwagą
w przeżywaniu codzienności, byśmy mogli iść z miłością Jego śladami
Z najserdeczniejszymi życzeniami dla wszystkich
Drogich Czytelników, Przyjaciół
i wszystkich Mieszkańców Sławięcic

Redakcja Gazety Sławięcickiej



Ludzie, radujcie się!

Zdaje się wołać do nas wszystkich Pani ADELA JASKULSKA, która na początku tego roku ukończyła 90 lat! Wszyscy znamy w Sławięcicach (i nie tylko) Panią Adelę. Podziwiamy Jej radość życia, niezwykłą żywotność i serdeczność, którą wokoło rozdaje. Dzisiejszy zagoniony i smutny świat potrzebuje „ognia” radości i optymizmu. Jak to dobrze, że mamy wokół siebie takich ludzi jak Pani Adela i oby jeszcze przez co najmniej 110 lat Pan Bóg pozwolił nam Ją spotykać co niedzielę u św. Katarzyny na mszy świętej.

Alleluja, Pani Adelo!

Redakcja

Wystawa już otwarta!

„...i dziękujemy Panu Bogu że ius nas z tej niewoli i utrapienia Egipskiego wyzwolić raczył a dopomógł nam przejść do tak pięknej i wesołej ziemi Amerykańskiej, w której się nieznajdują takie Zdzierstwa ani Oszukaństwa ani Złodziejstwa ani Zazdrości iak na Śląsku.”

Tak pisał w roku 1856, w liście z Tek-sasu do rodziny na Śląsku, emigrant, Johan Gawlik.



Od otwarcia dzielą nas godziny...

Nie była ta ziemia ani tak piękna, ani tak wesoła, ani też bezpieczna. Z pewnością miała i ona swoje własne zdzierstwa, oszukaństwa, złodziejstwa i zazdrości – cóż, ludzie na całym świecie są jednakowi. Niejedną chwilę zwątpienia zapewne przeżyli, może nawet nie-raz żalowali decyzji o wyjeździe. Wo-kół wszystko było inne i obce – klimat, przyroda, ludzie, zwyczaje... Na pewno brakowało im wielu rzeczy, które zostawili na Śląsku. Tu, w nowym miejscu, wszystko musieli zdobywać własnymi siłami i wszystko zaczynać od początku. Nie brakowało im z pewnością ziemi, której tu było pod dostatkiem i determinacji, która zaprowadziła ich aż pod ten dąb w Teksasie, w miejsce, które po-tem nazwali Panna Maria.

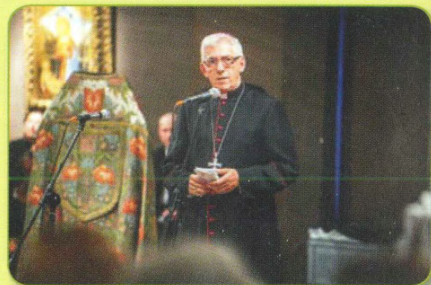
W latach 1853–1857 Wydział Spraw Wewnętrznych Królewskiej Rejencji w Opolu zarejestrował wyjazd niemal

3 tysięcy emigrantów. Ogromna więk-szość z nich udała się najpierw koleją (oddaną do użytku zaledwie kilka lat wcześniej), a następnie drogą morską, do Ameryki. Wyjechali w poszukiwa-niu miejsca do godnego życia. W tym czasie na Śląsku brakowało ziemi, po latach nieurodzaju panował głód, nad wieloma z nich wisiała groźba wielolet-niej służby w obcym wojsku... Tymcza-sem z listów pisanych z Teksasu przez ich rodaka, franciszkanina urodzonego w Płużnicy, Leopolda Moczygembę, krewnego niektórych, dowiadawali się, że czeka tam na nich ziemia i miejsce, którego szukają.

Dziś, po 160 latach, w Stanach Zjed-noczonych mieszka ponad 200 tysięcy potomków dziewiętnastowiecznych



śląskich emigrantów. Wśród nich są farmerzy, dziennikarze, uczeni, urzęd-nicy, księża; niektórzy z nich zdobyli wielki majątek dzięki ropie naftowej, którą znaleźli na swojej ziemi. Już od lat 80. XX wieku przyjeżdżają regular-nie do Polski, aby poznać kraj, z którego wyjechali ich przodkowie. Zwiedzają najważniejsze miasta, oglądają zabytki i przyjeżdżają na Opolszczyznę. Tu spotykają się z ludźmi noszącymi takie same jak oni nazwiska, oglądają stare księgi parafialne, znajdując w nich wpi-sy dotyczące ich pra- pradziadków. To są kolejne pokolenia – czwarte, piąte... Niezwykle jest to, że wielu z nich mówi śląską gwarą, która nie tylko przetrwa-ła tam przez te 160 lat, ale nadal żyje. Powstają nowe słowa określające współ-czesne zdobycze techniki. To znaczy, że jest ciągle przez nich używana, że to nie jedynie skansen. Niezwykle jest także ich wzruszenie tu, na Śląsku, gdzie od-najdują ślady przeszłości swoich rodzin. Widać, że ta przeszłość jest dla nich bardzo ważna. Świadczy o tym także i to, że w kościele w Pannie Marii nadal śpiewa się pieśni po polsku. W obcym



Ks. Abp Wiktor Skworec – metropolita górnośląski docenił wielomiesięczny wysiłek przy powstawaniu wystawy

kraju, za oceanem, po 160 latach! Jak wielkie jest ich przywiązanie do tradycji, do kultury i języka kraju, który ich ojcowie tak dawno opuścili! Jakż oni dają nam przykład do naśladowania!

Z tymi ludźmi mamy okazję spotykać się co roku w Sławięcicach, kiedy przyjeżdżają do nas z księdzem Fran-kiem Kurzajem. Teraz możemy lepiej poznać ich historię, poznać całe to niezwykle zjawisko, jakim są Śląscy Teksańczycy. Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic, wraz z teksańską Father Leopold Moczygemba Foundation oraz Muzeum Diecezjalnym w Opolu, zorganizowało wystawę „Śląscy Teksańczycy wczoraj i dziś”. Przygotowa-nia do niej trwały od maja 2013 roku.



Zainteresowanie mediów było duże

Wsparcia finansowego udzieliła gmi-na Kędzierzyn-Koźle. Ekspozycja jest bardzo nowoczesna w formie. Obejmuje nie tylko eksponaty podarowa-ne przez mieszkańców Teksasu, czy pozycje literatury dotyczącej tematu. Zwiedzający mogą zapoznać się z hi-storią i współczesnością Śląskich Teksańczyków przedstawioną na 21 plan-szach wzbogaconych o kody QR, dzieki którym posiadacze smartfonów, czy tabletów mogą na miejscu wysłuchać nagrań, obejrzeć fragment filmu, czy połączyć się z interesującymi strona-mi internetowymi. Częścią wystawy są także dwie kolumny audiowizualne



Działanie kodów QR w praktyce

z ekranami dotykowymi, prezentujące nagrania audiowizualne archiwalne i współczesne, wypowiedzi ludzi z obu stron Wielkiej Wody, w tym także bardzo znanych i wpływowych. Projektowi towarzyszy też strona internetowa (w trzech językach), stanowiąca rozszerzenie i wzbogacenie prezentowanych materiałów (www.slask-texas.org). Efekt pracy wieloosobowego Komitetu Organizacyjnego został zaprezentowany publicznie 16 marca tego roku w opolskim Muzeum Diecezjalnym, gdzie odbył się uroczysty wernisaż. Rangę tej imprezy podkreślili znamienici goście, którzy zaszczytili ją swoją obecnością. Byli to m.in.: Maria Pańczyk-Pozdziej – wicemarszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Roman Kolek – wicemarszałek województwa opolskiego, Antoni Jastrzembski – wicewojewoda opolski, ks. abp Wiktor Skworec – metropolita górnośląski, ks. bp Jan Wierchocki – biskup senior diecezji gliwickiej, ks. bp Rudolf Pierskała – biskup pomocniczy diecezji opolskiej, Ryszard Zembaczyński – prezydent miasta Opole, Małgorzata Tudaj – starosta powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego, prof. Dorota Simonides, prof. Józef Musielok (były rektor UO), pracownicy naukowcy Instytutu Amerykanistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz wielu przedstawicieli władz samorządowych różnych szczebli. Sławięcizan może zainteresować wiadomość o obecności wśród gości księdza Jana Piechoczka, naszego wieloletniego proboszcza.

Wspaniałą oprawę muzyczną stworzyli Zespół Silesia oraz Izabela Migocz, która także poprowadziła całą imprezę, a coś dla ciała zaproponowała restauracja Night Club 2000. Tego pierwszego dnia wystawę obejrzało około 200 osób! Zobacz ją na pewno jeszcze więcej, bo w planach jest jej prezentacja w wielu miejscach, m.in. w Senacie RP, na uniwersytetach Jagiellońskim i Lubelskim. Zanim jednak wyruszy w drogę po Polsce, można ją oglądać do 11 maja w Muzeum Diecezjalnym w Opolu, w godzinach: poniedziałki, środy i piątki 10.00–16.00, wtorki i czwartki 10.00–17.00. Mieszkańcy Kędzierzyna-Koźła będą mieli okazję podziwiać wystawę w MOK-u od 22 maja do 8 czerwca.

Krzysztof Burdynowski

Po Śląsku

Popelinowy mantel

We tym naszym „Śląskim kąciku” było już pisane ło jajkach, zajączku, kołoczku i roztomajtych zwyczajach. Cołkoł zima mieli my pogoda jak na Wielkanoc, przypomniało mi się, jak my to downi byli pooblekani na ty wielki świąnta.

Zaczynmy łod tich bajtłów, co chodzili po chałupach łoć dziółszki wodą albo parfinym. Taki synek musioł być całki wyglancowany, bo go koždy łobtaksowoł ze wyirchu aż na dół.

Nieroz przed świąntoma jechało sie cugym cołkom rodziną nakupić do Gliwic. Jak sie miało dojść piniyndzy i szczyńściy, to sie wszyscy tam umieli łoblyc – bo kwantów tam boło za tela. Koždy przyjechoł ze pakslikym do dom.

Dło dziółchów – co chciały sie podobać kawalyrom – gotowych klajdów nieszło wtedy trefić, to się kupowało sztof podług potrzeby: albo trocha cieplejszy we jedny farbie, albo zają na letni klajd – kwiotkowany nelon, nijkrej kreton na zopaska dło mamy. Zaroz do tygo dobrało sie i insze dodatki – pasowne knefle, biołe kragle, sznalki, borty albo szpice. Mańsze dziółchy dostały tyż na nogi zoki i zandale, te starsze nelonki i pymski. Do wszystkiego fajnoł taszka, a jak stykło piniyndzy, to jeszcze modnoł keta na kark.

Jak już dzieci boły zaopatrzony, przyszoł czas na tich starszich. Mama z papą już nie wyrołstali ze swoich łobleców, to sie ino sprawiły na cołke lato jakoł jakła, cieńki popelinowy albo garbadinowy mantel, a na głowa mama fajnoł

niedbownoł chustka. Wyinkszoł dama kupioła sie podug mody hut i nelonowy szalik na kark.

Jak szwoczka już te klajdy uszyła, szczewiki chopy wyglancowali, kożule boły wyszkrobione i wybiglowane, dziółchy miały fryzury porobione, a chopcy tyż na mokro ciepli sie wela – mogli my iść Ponboczka całować i zacznać świąntować.

Dobrze tyż boło, jak wtojs w doma albo po sąsiedzku mioł fotoaparat – dali my sie wszyscy na pamiątka knipsnąć.

*Gwarą spisała
Irka Kwoczała*

Słowniczek

łoblecze, kwanty – ubrania

niedbołw – jedwab

kragel – kołnier

sztof – materiał

zandale – sandały

pymski – czółenka

taszka – torebka

keta – korale

cipnąć sie wela – zrobić falę na włosach

klajd – sukienka

knipsnąć – zrobić zdjęcie

cug – pociąg

nelonki, stelonki – cienkie pończochy

szwoczka – krawcowa

szaket – marynarka

popelinowy mantel – prochowiec

*Zwroty i słówka wysznupała
Irka Kwoczała*



Sławięcicka rodzina sprzed pół wieku

Gość specjalny „Gazety Sławięcickiej”

Profesor Jan Miodek o Sławięcicach i Kędzierzynie-Koźlu

W czasie przygotowywania materiałów do wystawy „Ślasy Tekszańscy wczoraj i dziś” znakomity językoznawca, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim, profesor Jan Miodek zdradził nam trochę swoich rodzinnych i przyjacielskich powiązań ze Sławięciami i naszym miastem. Z wielką radością dzielimy się z naszymi Czytelnikami wypowiedzią pana profesora, którą spisaliśmy z nagrania wideo. Mamy nadzieję, że gdy pan profesor przeczyta kiedyś ten tekst to za mocno nam się nie oberwie. Jeszcze raz, tym razem na łamach naszej gazety osiedlowej, składamy panu profesorowi Janowi Miodkowi serdeczne podziękowania za czas poświęcony zespołowi przygotowującemu wystawę. Życzymy Wesołych Świąt wszystkim mieszkańcom wielkiego Wrocławia!

Redakcja

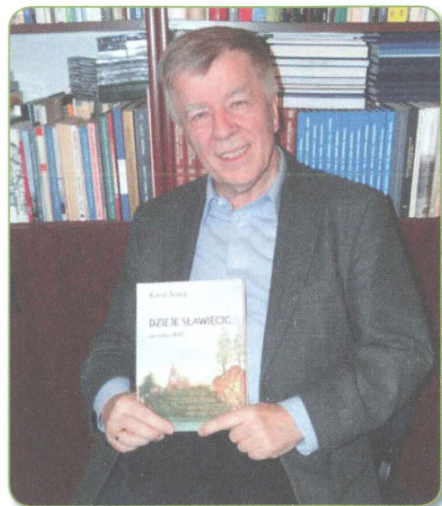
Do dziś mam bardzo liczną rodzinę w Kędzierzynie, więc od najmwcześniejszego dzieciństwa znam kolejową drogę z Kędzierzyna do Gliwic, bośmy się w Gliwicach z rodzicami przesiadali.

Trasę Kędzierzyn–Blachownia–Sławięcice znam tak dobrze, jak np. trasę Tarnowskie Góry–Nakło–Radzionków. W Kędzierzynie spędzałem bardzo dużo czasu, łącznie z wakacjami – kąpaliśmy się z kuzynostwem w Kłodnicy i pamiętam rok 1949, jak przez Kędzierzyn poszła wieść, jakieś uliczne megafony o tym donosiły, że las się zapalił

w Sławięcicach. Wiem, że myśmy, jako dzieci, bardzo mocno to przeżywali.

Oczywiście potem przyszedł czas, że o Sławięcicach też myślałem w kategoriach językoznawczych, onomastycznych, nazewniczych. Sławięcice, to jest typowa nazwa tzw. patronimiczna, czyli odojcowska, czyli utworzona od nazwy osobowej wyrażającej relację odojcowską. Był prawdopodobnie jakiś Sławięta, a jego potomkowie to byli Sławięcicy. Tak zapewne powstała późniejsza nazwa miejscowa Sławięcice. Podobnie jak potomkami jakiegoś Świętochła byli Świętochłowicy, dzisiejsze Świętochłowice, a potomkowie jakiegoś Siemiana, to byli Siemianowicy, dzisiejsze Siemianowice. Taka jest struktura nazewnictwa Sławięcic.

Wielu członków mojej rodziny miało bardzo wielu znajomych w Sławięcicach. Ale gdybym miał teraz wskazać kogoś mi najbliższego ze Sławięcic, to bezwzględnie muszę wskazać mego starszego uniwersyteckiego kolegę, profesora Karolę Joncę, który chodził razem do gimnazjum w Koźlu z moim szwagrem. Bardzośmy się z profesorem lubili, bardzośmy się szanowali. Pierwsza praca, z którą się zetknąłem, której współautorem był profesor Jonca, to tłumaczenie wstrząsających wspomnień księdza Paula Peikerta. To był ostatni niemiecki proboszcz kościoła św. Maurycego we Wrocławiu. We wstrząsającej relacji opisał kronikę dni oblężenia twierdzy Wrocław – „Festung



Profesor Jan Miodek z pracą Karola Joncy na temat Sławięcic

Breslau”. I Karol Jonca był tłumaczem tej wstrząsającej książki, którą każdy wrocławianin zna. Zna i przeżywa, jak to piękne miasto na rozkaz opętańczych hitlerowskich władz musiało ulec takiej straszliwej zagładzie, bo miało się do końca bronić...

Ale że świat jest mały i tworzy taki układ zamknięty zbiegów różnych okoliczności, tak się składa, że córka profesora Karola Joncy, Magdalena, była moją studentką, która miała zawsze same piątki. Nie wybrała mnie na seminarium magisterskie, ale seminarium historyczno-literackie. Ale ona była ze wszystkiego świetna, więc oczywiście po magisterium została asystentką, potem przeszła przez wszystkie szczeble drogi akademickiej i dziś jest profesorką Instytutu Filologii Polskiej, którym mam zaszczyt od 25 lat zawiadywać. Profesor Magdalena Jonca, córka świętej pamięci Karola, w tym Instytucie pracuje, jest chlubą naszego Instytutu.

Sławięcice mogą być też dumne, że progenitura profesora Joncy też zrobiła karierę akademicką we Wrocławiu.

Opracowanie: Zofia i Paweł Kacperczyk



Zmarła Pani Gertruda Jońca

Pani Gertruda wiele lat była gospodynią na naszej plebanii. Jak trudna i odpowiedzialna to funkcja, wie z pewnością każda pani domu. Ta służba była jednak specyficzna. Ile osób przewijało się codziennie przez naszą „farę”, ile telefonów i informacji do przekazania księdzu Proboszczowi i Wikarym! Każdy coś potrzebował. Była to służba nam wszystkim mieszkającym w Sławięcicach i okolicy.

Dziękujemy Ci, Pani Gertrudo, za wszystko! Ufamy, że tam w Niebie u Naszego Ojca spotkasz wszystkie Gospodynie, które kiedykolwiek, w minionym czasie, służyły swoją pracą na plebanii u św. Katarzyny Aleksandryjskiej! Rodzinie Pani Gertrudy składamy szczerze wyrazy współczucia.

Redakcja

Po niemiecku, po rosyjsku, po polsku

Tych młodych ludzi spotkałem przy jednej ze sławięcickich restauracji. Zaskoczyło mnie to, że usłyszałem język rosyjski i niemiecki jednocześnie. Ośmieliłem się zadać kilka pytań.

Proszę się przedstawić...

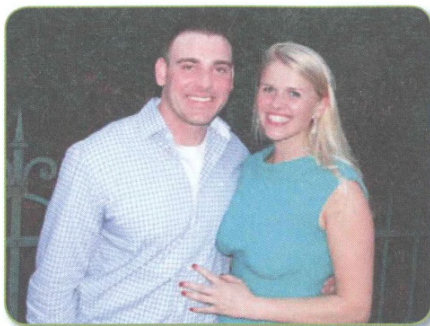
– Nazywam się Izabela Giessmann, a ja jestem Paul Hübner. Od prawie 25 lat mieszkamy w Niemczech, w portowym mieście – Hamburgu.

Co Państwo robicie w Sławięcicach?

– Powodem przyjazdu tutaj, do miejscy skąd pochodzą przodkowie Izabeli, była okoliczność szczególna. Dziadkowie Izabeli, państwo Hanka i Hubert Bryłka ze Sławięcic, zaprosili nas na piękną uroczystość Złotego Wesela. Jest dla nas wielkim honorem złożyć życzenia tak wspaniałej parze małżeńskiej i jeszcze przy okazji poznać kraj Ojców Izabeli.

Jak to zrozumieć, że gość z Niemiec tak dobrze mówi po rosyjsku?

– Ja pochodzę z Nowosybirsk w Rosji. W roku 1989 przyjechałem do Niemiec z moimi rodzicami. Dlatego do dziś nie zapomniałem mojego języka ojczystego. Zaproszenie do Sławięcic jest dla mnie niezwykle doświadczeniem. Rodzina Izabeli do dzisiaj tutaj mieszka. Większość ze spotkanych krewnych z łatwością mówi po niemiecku, co ułatwia bardzo wymianę poglądów i doświadczeń. To jest piękne, że przy takich spotkaniach, wiek nie gra roli. Rozmowy poszerzają nasze spojrzenie



na świat i uzyskujemy dzięki temu dodatkowe wskazówki życiowe. Już dzisiaj cieszymy się na kolejną wizytę tutaj.

Jak się Państwu podoba Polska? Co Państwa zaskoczyło?

– Sławięcice odbieramy jako małą, wprost idylliczną miejscowość o wielkim uroku. Zaskakuje nas pozytywnie niezwykle serdeczność ludzi. Mieszkając w wielkim mieście, nie znamy tego uczucia. Zaskakuje mocno fakt, że ludzie starszej generacji dalej tak świetnie znają język niemiecki. Wiemy, że wynika to z całej sytuacji historycznej, ale nie myślałem, że jest to tak mocne.

Dziękujemy bardzo za te interesujące refleksje. Życzymy samych sukcesów we wszystkich latach, których wiele jeszcze przed wami. Wesołych Świąt dla Was i Waszych najbliższych i do zobaczenia znowu nad Odrą!

– Dziękujemy. My także życzymy czytelnikom „Gazety Sławięcickiej” dobrych Świąt Wielkanocnych i zapraszamy na drugą stronę Odry.

Rozmawiał: G. Kurzaj

Droga Krzyżowa XIV

Grób zawaliłem skałą.
Postawiłem straż,
Byś nie mógł powstać więcej
z kamiennego grobu –
A Ty wciąż
zmartwychwstajesz
– i wysoki – trwasz –
A ja Cię znów krzyżuję!
– I Ty wstajesz znowu!

I wiecznie się powtarza
sąd i tłumy śmiech,
I biczowanie, upadanie,
krzyżowanie –
I zimny pot na skroniach,
i zastygła krew,
I grób na skale – i z grobu
nowe zmartwychwstanie.

Ty jesteś wiecznym życiem!
Z Ciebie spłynął świat!
Tyś jest wieczną Miłością!
Żyję w ciele Słowem!
Tyś jest źródłem i morzem!
W Tobie Moc i Ład!
– Ja jestem Twym siepaczem
i zdrajcą i sędzią,
I krzyżem jestem Twoim,
i trzydniowym grobem,
Ty, któryś był i jest, i będziesz!

Wojciech Bąk
z „Intencje serca”

III Sławięcicki Festyn Kiermaszowy

Już 17 i 18 maja 2014 roku

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



Droga Krzyżowa w Lourdes – Stacja XIV

NASZ VATER

Nasz Ojciec Jerzy Kurzaj mówił o nas, że „ma dwóch chopców i jednego synka”.

24 lutego 2014 roku przeszedł On do Domu Pana. Przez 64 lata stał na czele naszej rodziny, wychował nas, kształtował nasze charaktery. Na każdym spotkaniu rodzinnym, czy na jakimkolwiek zebraniu w Sławięcicach nasz Ojciec zawsze chciał na końcu wszystko podsumować, mieć ostatnie słowo. Zanim usłyszemy to ostatnie słowo, spróbujemy w Jego imieniu powiedzieć jeszcze parę innych słów, które też, jak nam się wydaje, chciałby wypowiedzieć:

- Naszej Mamie Elżbiecie powiedziałby, że Jej bardzo „pszaje”. Nie ma się o nic martwić, bo wszystko będzie dobrze, tylko nie wolno nikomu obcemu otwierać drzwi i każdego wieczoru ma pozamykać wszystkie okna... i jeszcze niech uważa, gdy pojedzie swoim „autkiem” elektrycznym po osiedlu...
- Sąsiadom z ul. Małej chciałby podziękować za wszystko oraz powiedzieć, że uzna i będzie wspierał każde



go nowego Sołtysa ulicy, którego wybiorą...

- Księdzu Proboszczowi jeszcze raz potwierdza, że żadnych pieniędzy, które przekazał na nowe ławki, nie będzie żądał z powrotem, a cała ta sprawa to był radosny żart, jakich opowiadał wiele...
- Sportowcom z KS Sławięcice życzy, aby uprawiali prawdziwy sport i nie pozwolili sprzedać boiska przy Sadowej...
- Wszystkim Paniom z Rachuby w Zakładach Chemicznych „Blachownia” obiecuje, że na 8 Marca nie zapomni o kwiatkach dla Nich (coś do kwiatów też się znajdzie, ale nie mówić o tym Elsie)...
- Tym młodzieńcom, którzy pchali Jego wózek do domu, gdy wysiadła bateria, obiecuje przy okazji dobre piwo, które lubił całe życie (zapłacić ma Gerard lub Achim)...
- Bóg zapłać orkiestrze ze Sławięc na czele z panem Alojzem, która tak pięknie grała 1 marca 2014 r. Specjalne

podziękowanie kieruje do Pana muzykanta grającego na trąbce...

- Panu Heniowi nigdy nie zapomni, że zawsze naprawiał u niego satelitę i dziękuje Mu za dostęp do wiadomości z całego świata...
- Frankowi przypomina, że gdy przyjedzie jeszcze kiedyś z ludźmi z Teksasu do Polski, to w domu ma być trochę dłużej niż tylko 2 godziny, a w sławięcickim kościele należy odprawić mszę świętą...
- Gerard niech sobie przemyśli słowa ostrzeżenia, że „branie na gowa za moc spraw to nie jest dobrze”...
- Achima prosi, aby tak bardzo nie przejmował się postawą dzisiejszej młodzieży, ponieważ „przidom do lat to przidom do rozumu, a zdrowia szkoda”...

Tak Vater, ...tak Ojciec, ...tak byś to mniej więcej powiedział...

Na końcu Twojego ziemskiego pielgrzymowania powiedziałeś przez telefon Frankowi i wszystkim nam: „Alles ist in Ordnung! Wszystko jest w porządku!”

My, Twoi synowie, z całym Pokrewieństwem i Przyjaciółmi też za wszystko Tobie dzisiaj dziękujemy! Odpoczywaj w Pokoju!

Franek, Gerard i Achim

Duszpasterz akademicki wielu z nas

W grudniu 2013 pożegnaliśmy w Gliwicach wielkiego kapłana i nauczyciela.

Ksiądz Herbert Hlubek był człowiekiem niezwykłym. Prawie całe życie pracował w środowisku akademickim. Wiele z nas, nawet z redakcji naszej sławięcickiej gazetki, zawdzięcza mu bardzo dużo. Drzwi jego skromnego mieszkania w Gliwicach zawsze były otwarte. Jesteśmy dumni, że Go znaliśmy.

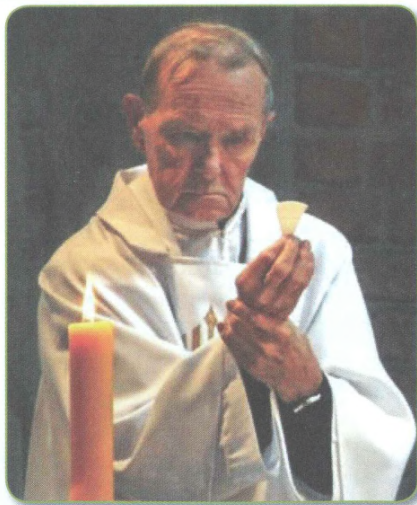
Redakcja

Ksiądz Prałat Herbert Hlubek urodził się 23 sierpnia 1929 roku w Borucinie. Świecenia kapłańskie otrzymał 20 czerwca 1954 roku w Opolu. Po święceniach skierowany został do parafii Wniebowzięcia NMP w Niemodlinie (1954–1956).

W latach 1956–1957 kontynuował studia specjalistyczne. Po ich ukończeniu pracował jako wikariusz i katecheta w parafii św. Anny w Zabrzu (1957–1961). Od 1958 r. pełnił funkcję diecezjalnego duszpasterza akademickiego diecezji opolskiej. W 1973 r. został skierowany

do parafii Wniebowzięcia NMP w Raciborzu, gdzie pełnił funkcje: wikariusza, administratora, a następnie proboszcza (do 1974 r.).

W 1975 roku otrzymał tytuł dziekana honorowego, a w 1981 r. godność kapelana Ojca Świętego. Był długoletnim członkiem Rady Wydziału Duszpasterskiego diecezji opolskiej (1978–1983) i Rady Kapłańskiej diecezji gliwickiej (1992–2008), pełniąc równocześnie funkcję pierwszego w historii diecezji gliwickiej diecezjalnego duszpasterza akademickiego (1992–2005). Był także



ks. prałat Herbert Hlubek
1929–2013

asystentem kościelnego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich (od 1994 r.) i kościelnego radia katolickiego (od 1995 r.)

Jako emeryt (od 1994 r.) rezydował przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach.

Zmarł 20 grudnia 2013 r.

Nowinki wiosenne z Miejsca Kłodnickiego

Witamy Czytelników „Gazety Sławęcickiej”! Jak zawsze, chcielibyśmy podzielić się z Wami naszymi nowinami, tym, co nas cieszy, ale także tym, co nas trapi, bo i takie sytuacje się zdarzają.

- Jak co roku, 6 grudnia, naszych miłusińskich odwiedził św. Mikołaj z prezentami dla każdego.

- Pod koniec stycznia odbyło się coroczne Spotkanie Karnawałowe dla osób starszych i samotnych z naszego osiedla. Spotkanie umilały występy dzieci.

- Lutowe zebranie naszego OSP swoją obecnością zaszczylił Pan Prezydent Tomasz Wantuła.

- Z okazji wizyty Pani Starosty na naszym osiedlu, przy drodze powiatowej (ulica Szpaków) wykonano nową wyspę dla przystanku MZK i niewielki odcinek chodnika.

- Mieszkanki naszego osiedla obchodziły Dzień Kobiet, wspólnie i miło spędzając czas.

- Doświetlono, chociaż jeszcze niewystarczająco, najciemniejszy odcinek ulicy Skowronków.

- Trwają konkretne, intensywne przygotowania do Powiatowych Zawodów Sikawek Konnych oraz do Festynu Miejskiego z okazji 85-lecia OSP Miejsce Kłodnickie.

- Tak jak na dwóch wcześniejszych Festynach Kiermaszowych w Sławęcicach



będziemy też obecni i w tym roku, czyli 18 maja. Oferujemy, jak zawsze, smaczne kielbaski z grilla i inne smakołyki. Zaprasza stoisko „Miejsce Kłodnickie”

- 31 marca nastąpiło oficjalne przekazanie placu budowy pod inwestycję pt. „MODERNIZACJA PLACU ZABAW NA OSIEDLU MIEJSCE KŁODNICKIE”.

- 10 kwietnia odbyły się u nas konsultacje w sprawie Budżetu Obywatelskiego. Oczywiście, popieramy wspólny projekt (bezpłatny internet dla mieszkańców osiedli) zgłoszony przez przewodniczącego Rady Osiedla Sławęcice.

- Pomimo znaków o ograniczeniu tonażu i szybkości, przez nasze osiedle

przewalają się ogromne ciężarówki powodując zniszczenia w budynkach przy ulicy Szpaków. Kto to zmieni?

- Nie możemy się doczekać oświetlenia przed nowo wybudowanymi budynkami na naszym osiedlu.

- Obecnie największą bolączką na naszym osiedlu jest brak chodnika przy głównej ulicy oraz stan jej nawierzchni. Leży to w gestii Starostwa Powiatowego, do którego nie trafiają żadne nasze prośby ani argumenty.

Pozdrawiamy wszystkich Czytelników Gazety Sławęcickiej i życzymy radosnego i rodzinnego przeżywania Świąt Wielkanocnych.

Opracowała: AnnaSz

FOTO OKO



Jeżeli wokoło widzisz już zieleń, pąki, a nawet kwiaty, znaczy, że najwyższa pora siać w ogródku i wymienić opony zimowe na letnie. Centrum Meteorologiczne potwierdza informację, że temperatur ujemnych w tym sezonie już nie będzie, jednakże rachunek prawdopodobieństwa sprawdzalności prognoz nie jest zbyt wysoki, więc za obmarzłe nasiona i śliską nawierzchnię nie ponosi odpowiedzialności.



Nie wszyscy znali do tej pory prawdziwą historię naszego sławęcickiego Anioła grającego na harfie. Towarzystwo Przyjaciół Sławęcic działając w porozumieniu z księdzem Proboszczem, postanowiło to zmienić. W piątek 4 kwietnia 2014 roku Adam Przebięda i Piotr Szendzielorz zamontowali przed Aniołem estetyczną, dwujęzyczną tablicę. Zachęcamy do przeczytania.

foto. G.K



Ciekawe, jak długo będzie taki stan. Z tego co wiemy, płot zniszczono w lutym tego roku. Powoli idzie maj...



Brawo strażacy!

Czy ktoś z Państwa gdzieś przeczytał, że w małych Sławięcicach miejscowi strażacy-ochotnicy zorganizowali akcję rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego i uzyskali te deklaracje od ponad 150 potencjalnych dawców? Przecież to jest rekord na skalę kraju!

To jest dopiero wiadomość! Naszej OSP gratulujemy i prosimy, aby się nie zrażać słabym zainteresowaniem mediów. Ważne jest co innego, ważne są łzy wdzięczności, które dopiero popłyną u tych, którym Wasza świetna akcja uratuje życie!

Redakcja

Kącik z fiołkiem



*Świt srebrzy bazie, ptaki śpiewają.
Na łące krzyczy bażant, a zając
spokojnie kica, nikt go nie goni.
Nad polem woła mgły. Słychać dzwony.
Krokusy kwitną tęcza wstęgą
i przebiśniegów tyle na łące.
W sercu nadzieja, dookoła wiosna.
Jezus zmartwychwstał.
Prawdziwie powstał!*

Viola

Gesegnete Ostern, den Frieden und die Freude
des Auferstandenen wünscht allen
die Sozial-Kulturelle Gesellschaft
der Deutschen im Oppelner Schlesiender
Vorstand Ortsgruppe Sławięcice.

Obfitych łask i błogosławieństw
Chrystusa Zmartwychwstałego
życzy wszystkim Towarzystwo
Społeczno-Kulturalne
Niemców na Śląsku Opolskim
Zarząd Koła Sławięcice.



Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze

Drużyna MDP składa się z dziesięciu zawodników w wieku od 10 do 16 lat. Zadaniem każdej drużyny jest ukończenie biegu sztafetowego oraz ćwiczenia bojowego w jak najlepszym czasie bez punktów karnych. Nasza jednostka wystawia co roku do zawodów gminnych drużynę dziewczęcą i chłopięcą. Zwycięzcy poszczególnych kategorii uzyskują prawo startu w zawodach wyższych szczebli:

- zawody powiatowe
- zawody wojewódzkie
- zawody krajowe
- mistrzostwa Europy
- mistrzostwa świata

Nasze młodzieżówki od lat uzyskują wysokie miejsca i tą dobrą passę chcielibyśmy dalej utrzymać. W tym roku wielu obecnych zawodników kończy 16 lat i pojawiły się liczne luki w składzie osobowym. Dlatego jeśli mieścisz się (bądź Twoje dziecko) w przedziale wiekowym 10–16 lat, lubisz sport, dobrą zabawę – zapisz się do naszej drużyny!

Również, jeśli chciałbyś w przyszłości zostać strażakiem (ochotnikiem lub/i zawodowym), MDP to najlepsza droga do zdobycia odpowiednich umiejętności działania pod presją czasu, precyzji i pracy w zespole. Większość byłych zawodników MDP do dnia dzisiejszego czynnie bierze udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych.

My ze swojej strony gwarantujemy dobrą zabawę oraz dużo emocji na treningach i zawodach oraz liczne imprezy integracyjne dla naszych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Zbiórka obecnych oraz przyszłych zawodników odbędzie się 25.04.2014 o godzinie 18:00 w naszej remizie. Zapisy będą też prowadzone na tegorocznej Cyklostradzie, poprzez nasz fanpage na portalu facebook oraz telefonicznie pod numerem: 608400346

Dane, które należy przygotować: imię i nazwisko, data urodzenia, miejsce urodzenia, telefon kontaktowy

Serdecznie zapraszamy!

Zarząd OSP

CO TAM SŁYCHAĆ U NASZYCH STRAŻAKÓW?

Możemy powiedzieć, że rok ten rozpoczął się dla nas bardzo aktywnie, a to za sprawą zorganizowanego 14 marca Dnia Potencjalnego Dawcy Szpiku. Zorganizowanie takiej akcji zaproponowała nam nasza koleżanka, a my strażacy zaraz przystąpiliśmy do realizacji tego pomysłu. W organizacji zostaliśmy wsparci przez Radę Osiedla oraz Zespół Szkół nr 3.

Pierwsi potencjalni dawcy przybyli już przed godziną 8.00. Cały dzień mieliśmy ręce pełne pracy. Z godziny na godzinę rosła liczba zarejestrowanych osób. Zainteresowanie było tak ogromne, że postanowiliśmy nawet zwiększyć liczbę stanowisk przyjmujących potencjalnych dawców. Na tak wspaniały gest oddania części siebie zdobyli się nie tylko mieszkańcy Sławięcic. Przybywali do nas potencjalni dawcy z całego miasta, sąsiednich miejscowości, a nawet województwa śląskiego. Decydując się na organizację tej akcji chcieliśmy, by do rejestracji zgłosiło się przynajmniej 50 dawców, chociaż cicho marzyliśmy by było ich 100, ale liczba przekroczyła nasze najśmielsze oczekiwania. Było nas równo 150 osób! Dziękujemy w imieniu tych, którym uda się w ten sposób uratować życie.

W dniu 31.01.2014 r. odbyło się w naszej remizie zebranie sprawozdawcze, które było okazją do podsumowania naszej działalności w roku 2013. I tak, realizując główne zadanie, do którego zostaliśmy powołani, w ubiegłym roku uczestniczyliśmy w 46 działaniach ratowniczych, z czego 20 to pożary, 25 inne miejscowe zagrożenia oraz 1 alarm fałszywy. Aby podnosić nasze kwalifikacje, członkowie naszej jednostki uczestniczyli w ćwiczeniach przeciwpowodziowych na rzece Odrze, ćwiczeniach na terenie zakładów chemicznych Werter, próbnej ewakuacji szkoły na osiedlu Cisowa, szkoliliśmy się w zakresie przyjmowania śmigłowca oraz zabezpieczania i wyznaczania mu miejsca



do lądowania. Ponadto dwóch naszych druhów ukończyło Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, współfinansowany ze środków unijnych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W czerwcu byliśmy gospodarzami gminnych zawodów sportowo-pożarniczych o Puchar Prezydenta Miasta, które wpisały się w harmonogram Międzynarodowych Dni Kultury i Sportu. W tych zawodach nasze drużyny uzyskały następujące rezultaty w poszczególnych kategoriach: I miejsce



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dziewcząt, IV miejsce Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Chłopców, II miejsca zarówno Drużyna Pożarnicza Mężczyzn, jak i Kobieta Drużyna Pożarnicza, I miejsce Drużyna Oldbojów. W Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych naszą jednostkę reprezentowała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dziewcząt zajmując II miejsce.

W ubiegłym roku, jak zawsze chętnie angażowaliśmy się w działalność na rzecz naszego osiedla i miasta. Byliśmy współorganizatorami takich wydarzeń kulturalnych jak: ferie dla dzieci i młodzieży, Dzień Dziecka i piknik rodzinny na Placu Młodzieży, cyklostradę do Rud Raciborskich, taneczne zakończenie lata, obchody Dnia św. Marcina, spotkanie ze św. Mikołajem, a także gościliśmy Magiczny Cyrk Adonis. Po-

nadto organizowaliśmy spotkania edukacyjne w Zespole Szkół Miejskich nr 4, Publicznym Przedszkolem nr 18 oraz Zespole Szkół nr 3.

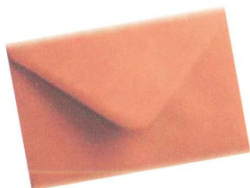
Jednym z większych przedsięwzięć kulturalnych wpisujących się w historię naszej jednostki było powołanie Sekcji Rowerowej OSP Sławięcice. Jej celem jest promowanie zdrowego trybu życia, organizacja wycieczek krajoznawczych, integracja młodzieży oraz aktywne spędzanie wolnego czasu. W związku z tym odbył się cykl wycieczek „Niedziela z rowerem” oraz jedna wycieczka dwudniowa nad Jezioro Turowskie.

Miło wspominamy również udział w V Zlocie Pojazdów Pożarniczych w Głównych pod nazwą: Fire Truck Show. Na zlocie zaprezentowaliśmy nasz lekki samochód ratownictwa technicznego Lublin. Samochód nasz cieszył się wielkim zainteresowaniem uczestników, zwłaszcza pod względem wyposażenia w specjalistyczny sprzęt. Transmisję ze zlotu można było obejrzeć w TVN Turbo.

Możemy śmiało powiedzieć, że miniony rok był dla nas rokiem bardzo aktywnym i pracowitym. Mamy nadzieję, że w tym roku chęci do pracy nam również nie zabraknie i dalej będziemy mogli działać na rzecz naszej jednostki oraz osiedla, a współpraca ze wszystkimi organizacjami Sławięcic będzie przebiegała równie wzorowo.

Zarząd OSP

Uwaga! Cyklostrada w sobotę 26 kwietnia!



Do redakcji przyszedł list

List, który otrzymaliśmy zawierał prośbę Pani Ewy Wojton, naszej pielęgniarki środowiskowej o wydrukowanie w „Gazecie Sławięcickiej” poniższej informacji. Ponieważ sprawa dotyczy zdrowia nas wszystkich, pozwalamy sobie na dodatkowe zdania komentarza.

Ależ oczywiście, droga Pani Ewo! Z radością zamieszczamy tę informację. Od wielu lat Pani praca dla osób chorych i zdrowych w Sławięcicach to niezwykle podarunek dla nas wszystkich. Takich fachowców w swojej branży, którzy dodatkowo niosą ludziom

radość i pociechę to dzisiaj szukać ze świecą! Zachęcamy wszystkich, którzy jeszcze nie wybrali swojej pielęgniarki środowiskowej, aby bez zastanowienia dzwonili do Pani Ewy. Niech nam Pani żyje 200 lat!

Redakcja



**Indywidualna Praktyka Pielęgniarki
Podstawowej Opieki Zdrowotnej
Ewa Wojton ul. Ks. Piotra Ściegiennego 2
47-230 Kędzierzyn-Koźle Sławięcice
tel. 607484348**

Świadczę usługi pielęgniarskie w domu pacjenta zgodnie z umową z NFZ od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 18.00. Jestem pielęgniarką z 32-letnim stażem pracy – w środowisku pracuję 9. rok. Podnoszę swoje kwalifikacje, pogłębiam wiedzę, biorąc udział w kursach i szkoleniach. Swoją opieką obejmuję osoby zdrowe, jak i chore. Realizuję zadania z zakresu promocji zdrowia, profilaktyki, udzielam świadczeń pielęgnacyjnych, leczniczych i diagnostycznych. Współpracuję z lekarzami Podstawowej Opieki Zdrowotnej, specjalistami, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz Caritasem. Tą krótką informację kieruję do osób, które zechcą złożyć deklarację do pielęgniarki środowiskowej i skorzystać z moich usług pielęgniarskich bez względu na to gdzie mają wybranego Lekarza Rodzinnego.

Każdy ma prawo wyboru lekarza i wyboru pielęgniarki (osoby należące do Przychodni w Sławięcicach takie deklaracje już złożyły nie trzeba składać ponownie).

Dziękuję za przeczytanie tej informacji i zapraszam do korzystania z moich usług pielęgniarskich.

Ewa Wojton

wypożyczalnia samochodów

- 5,7,9- OSOBOWE
- DŁUGOTERMINOWE
- KRÓTKOTERMINOWE
- SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

telefon
+48 518 664 336

XAVIER

Łukasz Kremzer
47-230 Kędzierzyn-Koźle ul. Sławięcicka 60

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU REHABILITACYJNO - MEDYCZNEGO

» **wumed-reh** «

- APARATÓW TLENOWYCH
- ŁÓŻEK REHABILITACYJNYCH
- WÓZKÓW INWALIDZKICH
- SSAKÓW MEDYCZNYCH
- BALKONIKÓW
- STOLIKÓW
- KUL REHABILITACYJNYCH
- SCHODOŁAZÓW
- PODNOŚNIKÓW



OFERUJEMY TRANSPORT, MONTAŻ ORAZ INSTRUKTAŻ
W DOMU ODBIORCY, JAK RÓWNIEŻ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ



47-224 Kędzierzyn-Koźle
ul. Zielona 8/2
tel. 724 306 480
www.wumed-reh.pl

Sport w KS Sławięcice

W sezonie zimowym zespół Żaczek KS Sławięcice brał udział w cyklu turniejów Ligi Mistrzów 7-latków. Sześć klubów organizowało halowe turnieje, w których rywalizowały drużyny ze Strzelca Opolskich, Krapkowic, Głogówka oraz trzy drużyny z Kędzierzyna-Koźla: Odra, Football Academy oraz nasz KS Sławięcice.

Zaszczyt organizowania jednego turnieju przypadł naszemu klubowi w dniu 19 stycznia. Ze względu na liczbę młodych piłkarzy oraz liczne grono kibiców składające się z rodziców młodych piłkarzy turniej Ligi Mistrzów 7-latków zorganizowaliśmy w Hali Azoty. Honorowy Patronat nad turniejem objął Prezydent Miasta Kędzierzyna-Koźla Tomasz Wantuła. Przygotowania do organizacji tego turnieju trwały wiele tygodni. Rodzice naszych piłkarzy wraz z Zarządem Klubu podjęli wiele starań, aby sprostać niełatwemu zadaniu. Przy pomocy wspaniałych przyjaciół naszego klubu, ludzi wielkiego serca, którzy dla dzieci ofiarowali pomoc materialną i rzeczową, udało nam się wspólnie przygotować wielki radosny turniej. **SERDECZNE PODZIĘKOWANIA!**

W turnieju grało 6 zespołów Ligi oraz gościnnie Chemik K-Koźle. Żaczki KS Sławięcice przegrały dwa pierwsze mecze po 0:1 z Spiders Krapkowice i Fortuną Głogówek. Trzeci mecz z Odrą Koźle pokazał wielkie możliwości podopiecznych Mateusza Knurowskiego. Po „złotej bramce” Tymona Rypy wygraliśmy 1:0. Radość z pierwszego zwycięstwa była ogromna! Nasza drużyna zajęła w turnieju piątą lokatę, a zwycięzcą został Piast Strzelce Opolskie. Nagrody dla uczestników – puchary, medale i dyplomy – wręczali goście honorowi turnieju: Wiceprezydent Miasta Kędzierzyna-Koźla Jacek Król, doradca Prezydenta Miasta ds. sportu Kazimierz Pietrzyk, Dyrektor projektu „Olimpiady Specjalne” Ewa Hałambiec, olimpijczyk Helmut Krieger oraz zasłużony piłkarz KS-u Paweł Poplucz.

Puchar im. Romana Masztalerza w rękach naszych trampkarzy!

W lutym odbył się kolejny turniej im. Romana Masztalerza. Jak co roku, w turnieju wzięły udział cztery drużyny: KS Cisowa, Odra Koźle, Naprzód Ujazd Niezdrowice oraz KS Sławięcice. Zawodnicy zafundowali kibicom wiele emocji i w turnieju aż trzy drużyny zdobyły taką samą ilość punktów, o zwycięstwie decydowały zdobyte bramki. Dzięki siedmiu bramkom zdobytym w meczu z rewelacyjnie grającą drużyną z Cisowej, trampkarze ze Sławięcice mogli świętować zajęcie pierwszego miejsca. Na drugim miejscu uplasowała się Cisowa, a na najniższym stopniu podium stanęli zawodnicy Odry Koźle. Najlepszym zawodnikiem turnieju, wybieranym przez trenerów, został zawodnik ze Sławięcice, **Michał Gil**.

Wszystkim zawodnikom dziękujemy za emocjonujące widowisko, kibicom za gorący i sportowy doping, a organizatorom za wspaniałą atmosferę i trud włożony w przygotowanie turnieju.

Oprac. Z.Tomik

Kędzierzyn-Koźle dn. 25 stycznia 2014r.

Jedno boisko, bramki dwie,
a między nimi toczy się...
„Piłka nożna!”

Serdeczne podziękowania Dla Wszystkich

za pomoc w organizacji Turnieju Ligi
Mistrzów 7-latków zorganizowanym w K-Koźlu
Hala Azoty ul. Mostowa w dn. 19.01.2014r.
Turniej przyniósł jego uczestnikom wiele emocji i
niezapomnianych przeżyć związanych z rywalizacją.
Dziękujemy za to, że wspólnie mogliśmy dać
dzieciom uśmiech na ich twarzach.

Dziękują dzieci z rodzicami Żaczek KS
Sławięcice, Trenerzy i Zarząd KS Sławięcice



Firma Canal-Trans

informuje o wznowieniu rejsów wycieczkowych

po Odrze i Kanale Gliwickim od 27.04.2014 r. do 30.10.2014 r.

Zapraszamy na niedzielne rejsy rodzinne o godz. 15.00 w cenie 25 zł osoba dorosła, 20 zł dziecko.

Konieczna rezerwacja telefoniczna 508082244 lub 500201389

Oferujemy imprezy okolicznościowe jak i rejsy firmowe.

WIEŚCI Z ZESPOŁU SZKÓŁ MIEJSKICH NR 4

Dzieje się u nas, oj dzieje...

Nasza szkoła oferuje dobre warunki do rozwijania wiedzy przewidzianej programem nauczania oraz daje możliwość samorealizacji i kształtowania własnych zamiłowań i zainteresowań. Nauczyciele realizują wiele projektów. Uczniowie chętnie uczestniczą w konkursach przedmiotowych, recytatorskich, sportowych oraz turniejach tematycznych, osiągając liczne sukcesy. Poniżej przedstawiamy ostatnie osiągnięcia naszych wychowanków:

Ekologiczna choinka

W grudniu 2013 r. podopieczni świetlicy szkolnej wraz z nauczycielami Iwoną Stasiak i Iloną Szafarczyk przystąpili do „Ogólnopolskiego Konkursu”, w którym dzieci przygotowały pracę z wykorzystaniem dowolnych materiałów recyklingowych. Konkurs organizowany był przez redakcję magazynu „Świetlica w Szkole” na zlecenie The Walt Disney Company (Polska) Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Dzieci wykonały choinkę, która składała się z 171 rolek po papierze toaletowym, 228 plastikowych korków, 6 pokruszonych bombek, 3 wytłaczanek po jajkach, 3 płyt CD, 1 paczki waty i folii ochronnej. Nasza praca zdobyła najwyższe uznanie otrzymując pierwsze miejsce w konkursie i Certyfikat Kreatywności „ART. ATTACK”.



Trzeci Międzyszkolny Konkurs Ortograficzny z języka angielskiego i niemieckiego

„Każdy język obcy daje ci nowe życie; jeżeli znasz tylko jeden język, żyjesz tylko raz”.



We wtorek 25 marca 2014 roku odbył się Trzeci Międzyszkolny Dwujęzyczny Konkurs Ortograficzny z Języka Angielskiego i Niemieckiego. Organizatorem konkursu jest Zespół Szkół Miejskich nr 4 w Kędzierzynie-Koźlu. Celem konkursu było motywowanie uczniów do nauki języka angielskiego i niemieckiego, rozwijanie zainteresowań lingwistycznych, motywowanie do samodzielnej pogłębiania wiedzy i umiejętności językowych oraz nawiązanie i pogłębienie współpracy pomiędzy kędzierzyńsko-kozielskimi szkołami gimnazjalnymi.

W językowych zmaganiach konkursowych udział wzięło 12 uczniów z 4 szkół gimnazjalnych z terenu Kędzierzyna-Koźla, w tym reprezentanci: PG nr 3, PG nr 6, PG nr 7, PG nr 9. Organizatorami konkursu były mgr Urszula Sus, mgr Jolanta Mrochen oraz mgr Agnieszka Wientzek.

I miejsce zajął Michał Gajewski – PG nr 9, II miejsce: Mateusz Kunert – PG nr 6, III miejsce: Wiktoria Moszko – PG nr 6, IV miejsce: Marta Burzan – PG nr 9, V miejsce: Karolina Szendzielorz – PG nr 9, VI miejsce: Damian Nadstawek – PG nr 3, VII miejsce: Karolina Szuster – PG nr 7 i Przemysław Juruś – PG nr 9, VIII miejsce: Martyna Bojarczuk – PG nr 7, IX miejsce: Klaudia Janusz – PG nr 3, X miejsce: Paulina Pogodała – PG nr 6, XI miejsce: Letycja Lewicka – PG nr 7.

Zmagania uczestników oceniało jury nauczycielskie w składzie: mgr Dorota Jastrzebska (PG nr 6), mgr Artur Gryzłó (PG nr 7), mgr Urszula Sus (PG nr 9), mgr Jolanta Mrochen (PG nr 9),

mgr Agnieszka Wientzek (PG nr 9), mgr Agata Rogowska (PG nr 9) i mgr Joanna Sobolewska (PG nr 3).

Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody w postaci ciekawych książek do samodzielnej nauki j. angielskiego i j. niemieckiego. Każdy z uczestników otrzymał także pamiątkowy dyplom. Nagrody główne oraz słodki poczęstunek dla uczestników i nauczycieli ufundował Miejski Zarząd Oświaty i Wychowania w Kędzierzynie-Koźlu.

Poziom konkursu był bardzo wysoki, a rywalizacja wyrównana, co potwierdzają uczniowie biorący w nim udział oraz nauczyciele. Wszyscy uczniowie gimnazjów wykazali się dużą wiedzą językową. Uczestnikom konkursowych zmagani serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów oraz satysfakcji z osiągniętych w nauce języków obcych wyników. Jednocześnie pragniemy podziękować wszystkim nauczycielom, którzy włożyli wiele pracy i trudu w przygotowanie uczniów do konkursu.

Serdecznie dziękujemy i zapraszamy do udziału w następnych edycjach konkursu!

XX Finał Miejskiego Konkursu Językowego „Wschód-Zachód”

W dniu 7 marca 2014 roku odbył się XX Finał Konkursu Językowego „Wschód-Zachód”.

Nasi uczniowie z piątej klasy szkoły podstawowej pokonali w eliminacjach szkolnych i półfinale w kategorii języka niemieckiego 75 konkurentów z innych szkół naszego miasta.

Po eliminacjach finałowych zajęli: Tomek Golenia V miejsce, a Domi-

nik Cedzich X miejsce. Nasi zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i wartościowe bony książkowe do realizacji w księgarniach miasta.

Gratulujemy sukcesów!

Wojewódzki Konkurs Polonistyczny dla szkół podstawowych

Uczennica klasy VI Jolanta Kopeć wzięła udział w finale Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego organizowanego przez Kuratorium Oświaty w Opolu, który odbył się 3 marca 2014 roku. Zdobyła 80% punktów zajmując V miejsce. Jest to bardzo duże osiągnięcie. Warto dodać, iż takie konkursy przeprowadzane są na wysokim poziomie i zadania, z którymi finaliści się zmagają, w znacznym stopniu wykraczają poza program szkoły podstawowej.

Natomiast uczennica klasy III gimnazjum Marta Burzan uczestniczyła w XIV Miejskim Konkursie Recytatorskim „Mowa ojczysta poezją serca”, w którym została wyróżniana za przepiękną interpretację fragmentu prozy ks. Mirosława Malińskiego „Widokówki”

Bezpiecznie, ciekawie, wesoło

Rozpoczęcie wiosny 21 marca to zgodnie z kilkunastoletnią już tradycją,

w naszej szkole dzień bez zwykłych lekcji. Zamiast siedzenia w ławkach, nie wagarującym uczniom oferujemy zajęcia kreatywne o różnej tematyce.

W tym roku motywem przewodnim było bezpieczeństwo. Uczniowie klas IV–VI i I–III gimnazjum pod okiem wychowawców tworzyli ciekawe, wesołe plakaty utrwalające znajomość numerów alarmowych różnych służb ratunkowych, przygotowywali również scenki, w których pokazywali zachowania, jakie powinny nam towarzyszyć, gdy jesteśmy świadkami wypadku w domu czy na ulicy. Dzięki uprzejmości pielęgniarki z miejscowego ośrodka zdrowia Pani Ewy Wojton pod fachowym okiem można było poćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy np. przy skaleczeniu, rozcięciu głowy, skręceniu kostki. Pani Ewa przypomniła wszystkim zasady odkażania ran, zakładania opatrunków w warunkach domowych. Okazało się, że łatwe na pozór bandażowanie też wymaga określonych umiejętności.

Na szkolnym boisku odbył się również pokaz udzielania przez strażaków pierwszej pomocy rowerzyście, który wpadł pod samochód w zaimprovizowanej scenie. Ważne było pytanie:

„Dlaczego tak się stało?” Odpowiedź prosta: „Rowerzysta był niewidoczny, nie miał żadnych elementów odbłaskowych, a co gorsze, jego rower był niesprawny”. W ramach zajęć edukacyjnych zostały także przypomniane przez uczniów klasy IV w „EKO-EXPRESIE” treści dotyczące ochrony środowiska, a dla zaakcentowania rozpoczynającej się pory roku w każdej klasie „urośli” piękne, wiosenne drzewa z butelek PET, które można dziś oglądać na szkolnych korytarzach. Nowością podczas tegorocznego Dnia Wagarowicza był konkurs „Mam talent”, w którym uczniowie prezentowali swoje muzyczne zdolności. Spotkał się on z wielkim entuzjazmem, bo pokazał że można nie tylko odtwarzać znane utwory muzyczne, ale także świetnie się przy tym bawić. Odkryciem konkursu była Joasia Feruś z klasy VI, która zaskoczyła wszystkich swoim pięknym głosem.

Zajęcia cieszyły się zainteresowaniem, a nam pozostaje mieć nadzieję, że poprawią one bezpieczeństwo bierne i czynne naszej młodzieży.

A. Masalska, D. Napieracz,
J. Mrochen, A. Adamiak,
A. Wientzek, M. Witczak

CYKLOSTRADA 2014 DO STRZELC OPOLSKICH INACZEJ

TYM RAZEM W SOBOTĘ 26 KWIETNIA 2014! NIE POMYL SIĘ!

A więc znowu jedziemy. Od wielu lat Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic ze wsparciem Rady Osiedla i innych sławięcickich organizacji organizuje jednodniowe wyprawy rowerowe zwane CYKLOSTRADAMI.

Nikt jeszcze nie odkrył tajemnicy, dlaczego te wyprawy cieszą się tak dużym powodzeniem starszych i młodszych rowerzystów. Zawsze jest nas prawie 200 osób. Wiecie Państwo, co to znaczy, gdy jednocześnie wyrusza na trasę 200 rowerów? Zawsze szukamy pięknych miejsc, poznajemy kulturę i tradycję naszej rodzinnej ziemi. Zwiedzamy i modlimy się w odwiedzanych świątyniach.

Jest czas na kielbaski, zabawy i inne pozytywne „gupoty”

Kto nie wierzy, niech jedzie z nami w tym roku. Wstęp wolny. Potrzebna jest tylko mała kondycja fizyczna i go-

towość słuchania przewodników grupy. Nie zabieramy maruderów i tych, co narzekają na wszystko. Samochód techniczny będzie zabezpieczał naszą wyprawę. Gdzie i kiedy jedziemy tym razem? Jestem pewny, że w Strzelcach Opolskich byliście Państwo wszyscy wielokrotnie, ale nikt zapewne nie dotarł tam rowerem trasą, którą proponujemy. W tym roku pojedziemy w sobotę 26 kwietnia 2014. Start jak zawsze koło KRZYŻA o godz. 9.00. Pojedziemy przez przepiękne pola i lasy. Odwiedzimy dwa kościoły w Strzelcach. Potem miniemy starą wioskę Dolna i nad autostradą przeskoczmy do Czarnosina. Po drodze zapraszamy na kielbaski w miejscu utrzymywanym w tajemnicy. Wrócimy do Sławięcic ok. 16.00. Kto ma jeszcze kilka złotych, może potem pójść na lody do restauracji Villa Vanilla. Koniecznie trzeba się zapisać. Jak zawsze, zapisy prowadzą nasze



zaprzyjaźnione panie ze sklepu PRAKTYK na ul. Asnyka, telefon 77 4833102. Dzieci jadą pod opieką dorosłych i na odpowiedzialność rodziców.

Do zobaczenia!

Gerard Kurzaj

WSPOMOGLI NASZĄ DZIAŁALNOŚĆ

Dziękujemy wszystkim,
którzy swoimi darowiznami
stale wspomagają wydawanie
„Gazety Sławięcickiej”
oraz działalność Towarzystwa.

W ostatnim czasie wspomogli
naszą działalność:

Henryk Wollny

Wiński Stanisław

Barbara i Wolfgang Lerch

Helena i Jan Czepelak

Alicja i Hans Manek

Margarette Kubitzki

Barbara i Helmut Konieczko

Helena Kozubek

Gerda i Erich Moscha

Maria Kupka

Franciszek Kurzaj

Krystyna Majnusz

Eryka Wieczorek

Anna Jokiel

Naszym Darczyńcom życzymy
Bożej Radości z okazji
Świąt Zmartwychwstania
Pana Jezusa!

Redakcja



Do Członków Towarzystwa Przyjaciół Sławieć

Drodzy Przyjaciele, już mija czwarty miesiąc 2014 roku. Nowy Rok to nowe zadania i plany do realizacji. Wszystkim członkom Towarzystwa Przyjaciół Sławieć przypominam, że można już opłacać składki członkowskie za rok bieżący, a konieczne należy uregulować zaległości (jeśli takie występują) z lat poprzednich. Wielu członków TPS opłaca składki na bieżąco ale jest kilka osób, którym trzeba o tym przypominać.

Byłoby bardzo dobrze, gdyby zaległości składkowe zostały uregulowane do naszego spotkania na Walnym Zebraniu w czerwcu. Uniknęlibyśmy wtedy pisanie monitów i niepotrzebnej, nieprzyjemnej dyskusji podczas obrad. Dla ułatwienia wpłat podaję, że składki można składać do mnie osobiście lub bezpośrednio na konto bankowe Towarzystwa: **Bank Pekao SA I/ Kędzierzyn-Koźle 85 1240 1659 1111 0000 2600 7126** z dopiskiem „składki członkowskie”. Na konto to można oczywiście wpłacać także darowizny na cele statutowe Towarzystwa, w tym wydawanie „Gazety Sławięcickiej”.

Za wszelkie wpłaty w imieniu Zarządu serdecznie dziękuję. Życzę Radosnych Świąt Wielkiej Nocy i samych dobrych dni

Grzegorz Bialek – Skarbnik TPS

Trochę uśmiechu na święta „Skuli wartkygo wyjazdu do Rajchu sprzedom...”

Pamiętacie Państwo te żarty pod tytułem jak wyżej? Lista ta w wielu różnych wersjach funkcjonowała na całym Śląsku w latach „jedynie słusznych”. Gdy dzisiaj młody człowiek usłyszy, że kiedyś zabraniano ludziom pojechać do dowolnie wybranego kraju i tam żyć, to tylko uśmiechnie się z niedowierzaniem. Wracamy więc do listy-ogłoszenia.



Skuli wyjazdu do Rajchu sprzedom tonio:

- Gnołtek niski na jedna siekrya
- Szczewiki podzołlowane 2 tydnij nazod
- Trociniok robiony samymu razym z rułami 3 metry i 2 kolanka
- Szupuckastla ze szczotkami do brontotnej gutaliny
- Sztrołzak ze słomom starom nie wyinci jak miejsionc
- Jedna fuzekla niepoficowanol
- Blank nowi szislong i dwa zygowki ze piyrzym
- Kalyndołrż z roku kedy regiyrowol Stari Fryc – jest tam przepis na wodzionka
- Deka coch się niom przikrywoł w Koźlu na ławce, jak my z ujkym czekali sztyry noce na wydanie paszportu...

Kontakt bez moja ciotka, co miyszkoł na zopociu

Wieści z Bajkowego Przedszkola



Bajkowe przedszkole na dobre pożegnało zimę, która w tym roku nie obdarowała nas dużą ilością śniegu. Ścieżkami sławięcickiego parku przeszedł wiosenny korowód przedszkolaków. Dzieci niosąc gaiki i Marzannę żegnały zimę, śpiewając wiosenne piosenki. Wokół naszego bajkowego przedszkola zazieleśniła się trawa i kwitną pierwsze kwiatki. Słoneczna pogoda sprzyja zabawom na świeżym powietrzu. Dzieci wspaniale i bezpiecznie bawią się na przedszkolnym placu.

Sporo wydarzeń miało miejsce w Bajkowym Przedszkolu w marcu. Ale po kolei:

Odwiedził nas Teatr Lalki i Aktora z Wrocławia, który wystawił przedstawienie pt. „Księżniczka Czarodziejka”. Dzieci miały okazję zobaczyć bardzo duże lalki hawajskie. Przedszkolaki z grupy „Smerfów” wraz z nauczycielką Aleksandrą Baraniak i rówieśnikami z pobliskiej szkoły wzięły udział we wspólnych zabawach według metody aktywnego słuchania muzyki – Batii Strauss. Grupę „Smerfów” odwiedziła również pani kynoterapeuta z psem. Podczas spotkania dzieci dowiedziały się jak bezpiecznie zachowywać się w obecności psa. W ramach innowacji „Żywioły” (autorstwa nauczycielki

Justyny Nowak) dzieci wzięły udział w licznych zabawach oraz eksperymentach, poznając tym razem wodę i ziemię. Grupa „Tygrysków” powitała wiosnę wraz z dziećmi klas I–III. Nasze

sześć przedszkoli wystawiając przedstawienia o tematyce zdrowotnej. Wśród bohaterów, w których role wcielili się mali aktorzy, znaleźli się chory kotek, robaczek-próchniaczek, pszczołki oraz



przedszkolaki wystąpiły w przedstawieniach „Kaczka Dziwaczka” i „Plastusiowa kraina”, które przygotowały nauczycielki grupy Emilia Ostrowska i Agnieszka Kuraś. W grupie „Krasnoludków” już po raz trzeci odbyły się zajęcia dla rodziców i dzieci pod hasłem „Mamo, tato, pobaw się ze mną”, prowadzone przez nauczycielkę Irenę Mazur. Tym razem rodzice wspólnie ze swoimi pociechami wykonywali prace plastyczne o tematyce wiosennej, które można podziwiać w naszej przedszkolnej galerii. Marzec skończył się dla nas bardzo intensywnie, nasze przedszkole po raz piąty było organizatorem Teatromanii Przedszkolaka, która odbyła się 28 marca w Miejskim Ośrodku Kultury „Chemic”. Na scenie wystąpiło

smerfy. Małych aktorów podziwiał prezydent miasta Tomasz Wantuła, który wraz z dyrektorką Agatą Gabrysz wręczył dyplomy i nagrody małym artystom.

„Leci pliszka spod kamyszka: – Jak się macie dzieci! Już przybyła wiosna miła, już słońce świeci!” pisała wielka poetka literatury dziecięcej Maria Konopnicka... A ja daję słowo, że nasze dzieci w przedszkolu mają mnóstwo energii i cieszą się słońcem i zabawami na świeżym powietrzu, tymczasem powoli kica do nas zajaczek z niespodzianką oraz nowymi pomysłami na ciekawe spędzanie czasu w Bajkowym Przedszkolu.

Z pozdrowieniami dla wszystkich czytelników

*Nauczycielka Bajkowego Przedszkola
Agnieszka Kuraś*

**Nie zapomnij, że 17 i 18 maja
odbędzie się
III Sławięcicki
Festyn Kiermaszowy!
Gwarantujemy dobrą zabawę!**



Oczekiwanie

Wiosna przychodzi w parze z Wielkanocą.
 Podświadomie czujemy
 tych wyjątkowych dni – emocje.
 Krzątamy się w swoich domach,
 uchylamy leciutko drzwi.
 Wielki Piątek nie może końcem wszystkiego być.
 Patrzymy w okno i na coś jeszcze czekamy.
 Zapowiedziałeś, że w trzy dni
 wszystko odbudujesz Panie
 Wszystko się może wydarzyć,
 wszystko może inaczej być.
 Czujemy się tak, jakby ktoś do nas miał przyjść.
 Nagle przychodzi olśnienie i już wiemy, co to jest.
 A życie nasze znowu ma głęboki sens.
 Radosna wiadomość do nas dociera.
 Już szeroko drzwi się otwiera.
 Gdzieś w oddali odzywa się wielkanocny dzwon.
 Już jest – już zmartwychwstał On!

Alicja M.



FOTO OKO



Coś jest w starych budowlach, że ustroje się zmieniają, włą-
 dze przychodzą jedna po drugiej, a one ciągle cieszą oko swoim
 pięknem.

Kilka słów od Rady Osiedla

Nowy Rok 2014 przywitaliśmy w tradycyjny sposób or-
 ganizując spotkanie mieszkańców na placu przy zbiegu ulic
 Batorego i Sławięcickiej. Cieszymy się, że tak duża liczba
 mieszkańców, często całe rodziny, uczestniczyła w atrak-
 cjach tej przełomowej nocy.

Podczas tegorocznych ferii zimowych członkowie Rady
 Osiedla wraz ze Strażakami urozmaicali dzieciom czas,
 organizując spotkania w Straży Pożarnej, oraz wyjazdy na
 lodowisko, do kina, jak również grę w podchody.

Tradycyjny koniec karnawału – oczywiście – Babski
 Comber! Z roku na rok chętnych przybywa. O atmosferze
 na tym spotkaniu wiele mówi zdjęcie zamieszczone obok.

Przyszedł czas na wielkanocne kroszonki. Zorganizowa-
 liśmy warsztaty kroszonkarskie, które cieszyły się dużym
 powodzeniem. Mamy nadzieję, że kroszonki, które stwo-
 rzono na warsztatach, będą ozdabiać wiele sławięcickich
 wielkanocnych stołów.

Składamy wszystkim Czytelnikom „Gazety Sławięcic-
 kiej” oraz Mieszkańcom naszego osiedla najlepsze życzenia
 wielkanocne!

Życzymy ciepłych i rodzinnych chwil w czasie Świąt!

Rada Osiedla Sławięcice



Mamy w Sławięcicach wiele utalentowanych dzieci



Atmosfera na Babskim Combrze była wyśmienita



Niestety, to mi się nie śniło...

Wchodzę przez zabytkową bramę na ulicę Sadową do naszego pięknego parku, a tam na ścianie starej pompowni wulgaryzmy.

Idę przez park w kwietniu 2014 roku, a tam pełno przewróconych drzew o dużych rozmiarach.

Idę ulicą Sławięcicką przy moście na Kłodnicy obok szkoły, a tam od 2 miesięcy leży rozwalony zabytkowy płot z parku. Tylko czekać, aż złodzieje się zorientują i już nikt nigdy niczego nie odzyska, a piękny płot będziemy łątać byle czym.

Przejazd rowerem od kościoła do dawnego przedszkola zajął mi dokładnie 8 minut, ale po drodze zobaczyłem kilka posesji w katastrofalnym stanie jak po uderzeniu bomby, na niektórych domach fruwały potargane banery „sprzedam”.

Prowadzę gości z Angli i Niemiec do zabytkowych kolumn po byłym zamku, a tam przybywa brzydkich napisów i rysunków.

Skręcam samochodem z ulicy Sławięcickiej na Dąbrowszczaków, a tam jak leżały przez ostatnie 10 lat stare słupy oświetleniowe, tak dalej leżą. W tym czasie temat zapisało już do swojego notatnika kilku prezydentów i ich zastępców, kiedy im to zgłaszaliśmy.

Przyjechali kolejni goście i chciałem z nimi przejść po promenadzie wzdłuż kanału, pomiędzy mostami. Kiedyś było to idylliczne miejsce. Wystraszyłem się rozkradanego tam zabytkowego płotu i śmieci, jakich tam pełno...

*Żałujący, że to nie był sen
Gerard Kurzaj*

Najpierw ukazał się Magdalenie

...A kiedy jeszcze leżał w grobie
rozmyślali uczniowie o zmartwychwstaniu:

Marzył Piotr:

Wie, jak bardzo Go kocham...
Pewno mnie się ukaze najpierw
nie pamiętając, że stchórzyłem...

Spodziewał się Jan:

Wyróżnił mnie na ostatniej wieczerzy
i z krzyża przemówił...
Chyba i teraz ujrę Go przed innymi,
skorom tak umiłowany...
Co prawda bliższa Mu Matka,
więc może Ona wcześniej zobaczy...

A Tomasz w ogóle wątpił w cud,
bo nie był wierny
lecz niewierny.

Sądził jednak, że z tego powodu
pierwszy by oglądał Pana,
gdyby Pan zmartwychwstał.

I jeszcze inni snuli domysły:

– Jeżeli zmartwychwstanie, Klaudio,
bądź spokojna, pierwsi się dowiemy
– mówił z ironią Piłat do żony
– Przyjdzie tu triumfować,
może zemsty szukać na mnie?

– Spoczywa w moim ogrodzie.
Nie pożałowałem Mu pięknego grobowca.
Jeżeli zmartwychwstanie,
zjawi się tu zaraz z podzięką.

– Oby tylko naprawdę nie ożył.
Z nami pierwszymi policzyłyby się za bicie
i krzyżowanie
– martwili się żołnierze stojący przy grobie.

A On był wśród nas po to
by zbawiać
„pokutę czyniących grzeszników”.

Dlatego

„po swym zmartwychwstaniu
wczesnym rankiem
w pierwszy dzień tygodnia
Jezus ukazał się naprzód
Marii Magdalenie”.

Zofia Zaborowska
z „Intencje serca”



Pani Aleksandra Gałka, mieszkanka Miejsca Kłodnickiego przekazała naszej redakcji bardzo interesującą legendę. Poczytajmy...

Drzewo z cudowną wodą

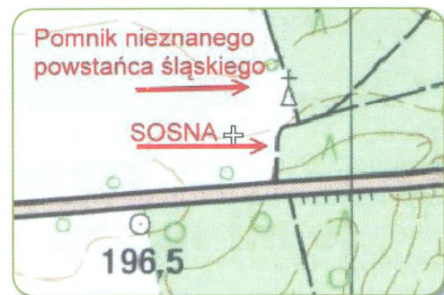
Drzewo z uzdrawiającą wodą znajduje się w pobliżu pomnika nieznanego powstańca śląskiego. Jadąc w stronę pomnika od strony Miejsca Kłodnickiego, należy zjechać z głównej drogi, po lewej stronie rośnie prawie stuletnie drzewo, u podnóża którego jest niewielka dziupla. To właśnie w niej, jak głosi podanie, jeszcze w latach 60. i 70. XX wieku znajdowała się woda o uzdrawiających właściwościach.

Niektórzy mieszkańcy Miejsca Kłodnickiego do dziś są przekonani o uzdrawiających właściwościach wody. Jedna z kobiet opowiadała o tym, jakoby jej córka miała niegdyś zapalenie oczu i gdy przemyła je wodą spod drzewa, cudownie ozdrowiała. Dawniej na drzewie wisiały obrazki z wizerunkami

świętych, śladem po tej praktyce zachował się do dziś w postaci zardzewiałych powbijanych w drzewo gwoździ.

Ponadto z drzewem związana jest ciekawa historia. Niegdyś drzewo miało swym kształtem przypominać literę „V” czy „Y”. Jako że część drzewa uschła, pewien leśnik postanowił je ścieć, co też uczynił. Jednak krótko po ścięciu jednej z odnóg zachorował i zmarł. Z tego powodu niektórzy mieszkańcy odczuwają lęk przed ścięciem drzewa.

Opowieść o cudownym drzewie z uzdrawiającą wodą przekazali nam Gabriel Gralka oraz Jan Schoengart. Ponadto podanie dostępne jest w niemieckojęzycznej książce autorstwa Herberta Probe *Oberschlesische Märche* z 1993 roku.



Mapa: Lokalizacja drzewa
Źródło: <http://maps.geoportal.gov.pl/webclient/>

Obecnie drzewo jest w złym stanie. Uschnięte, ze śladami bytowania korników. A źródła ze „świętą” wodą na próżno szukać. Jednak czy ktoś odważy się je ścieć?

Aleksandra Gałka

47 piesza pielgrzymka na Jasną Górę

Tradycyjnie już, we wiosennym numerze „Gazety Sławięcickiej”, zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnej pieszej pielgrzymce ze Sławięcic na Jasną Górę.

Serdecznie więc przywitamy wszystkich chętnych: wieloletnich pielgrzymów, jak i tych, co jeszcze nie brali w pielgrzymce udziału, a chcą przeżyć te kilka dni w trochę innej niż zwykle atmosferze.

Wyruszamy pieszo ze Sławięcic do Częstochowy już 47. raz. Pragniemy pokłonić się Matce z Jasnej Góry i przedkładać jej swoje i nasze prośby i podziękowania.

Tematem wiodącym naszej pielgrzymki w tym roku, to związany z hasłem roku duszpasterskiego dialog:

„Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego? A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył? Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie.” (J 9, 37). W kogo, komu albo w co wierzę?

Z okazji metropolitalnego Roku Rodziny pielgrzymujemy w intencji naszych rodzin o dary wiary, nadziei i miłości.

Oczywiście, każdy z nas pójdzie także z własnymi sprawami, we własnych intencjach, o które razem będziemy prosić w wspólnych modlitwach.

Wzorem lat ubiegłych prosimy o składanie w zakrystii intencji przez te osoby, które nie będą mogły udać się na pielgrzymkę, ale chciałyby, aby ich sprawy też były zanesione przed oblicze Matki Bożej. W tej sprawie będzie specjalny komunikat w ogłoszeniach parafialnych. We wszystkich zgłoszonych intencjach modlimy się podczas odmawiania Różańca świętego.

Prosimy o zabranie ze sobą oprócz normalnego ekwipunku pielgrzyma: „Drogi do nieba” i różańca.

Wyruszamy na trasę 30 czerwca 2014 (poniedziałek) po Mszy Św. w ko-

ściele św. Katarzyny w Sławięcicach. o godz. 7.00. Powrót 03 lipca 2014 ok. godz. 17.30–18.00. Przewóz bagażu już jest zapewniony!

Noclegi tradycyjnie – Wielowieś, Boronów, Częstochowa. Orientacyjny koszt to ok. 65–70 złotych. Dokładne dane o kosztach i o zapisach zostaną podane na plakatach i w ogłoszeniach parafialnych na początku czerwca.

Wierzmy, że tradycyjnie już spotkamy się w Częstochowie, u stóp Jasnej Góry w szerszym gronie, że na ostatni dzień dojadą na wspólną Mszę Św. i wspólną Drogę Krzyżową licznie inni mieszkańcy Sławięcic.

Drogę Krzyżową na Wałach Jasno-górskich odprawimy przed Mszą świętą czyli ok. godz. 9.30, tak jak to czynimy od kilku już lat, unikając w ten sposób południowego upału, ale za to mamy potem więcej czasu dla siebie. Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa.

**Ksiądz Proboszcz
i starsi Bracia pielgrzymi**





Już niewiele czasu pozostało do naszego III SŁAWIĘCICKIEGO FESTYNU KIERMASZOWEGO. Społeczny komitet organizacyjny pracuje pełną parą. Odbędzie się kilka spotkań w Sali OSP. Zadania podzielono. Przypominamy 17 maja 2014, w sobotę rozpoczynamy na stadionie przy ul. Sadowej wielkim meczem Oldbojów POLSKA-NIEMCY. W niedzielę zapraszamy na tereny przy naszym kościele, szkole i przedszkolu.

Już prawie rok mija, jak w wyniku wielkiej obywatelskiej akcji po wygraniu głosowania, władze miasta zobowiązały się do wybudowania ścieżki rowerowej pomiędzy Sławięciami a Blachownią. Żadnego projektu nigdzie na razie nie pokazywano, o terminie wykonania tego zadania nikt nie informuje. Czy musi to trwać tak długo? Przecież zbliża się kolejne głosowanie nad projektem budżetu obywatelskiego w Kędzierzynie-Koźlu!

25 maja 2014 roku będziemy wybierać posłów do Parlamentu Europejskiego. Czy znasz już kandydatów?

Aktualna jest obserwacja, że w naszej miejscowości powstają kolejne domostwa. Witamy wszystkich nowych

mieszkańców Sławięc. A naszym przyszłym sąsiadom życzymy szybkiej, bezkonfliktowej budowy, rzetelnych fachowców i pieniędzy na wykończenie domu.

19 stycznia 2014 gościliśmy w Sławięcicach chór z Parafii Brożec k/Walec. Grupa artystów liczyła ponad 25 osób. Wielu z nas wysłuchało nietypowego koncertu. Obok tradycyjnych kolęd, usłyszeliśmy utwory zupełnie nowe, czy wręcz nowatorskie. Koncert transmitowało w Internecie Radio LENKA. Gości nagrodziliśmy gromkimi brawami i słodkim poczęstunkiem w salce parafialnej. Każdy gość otrzymał od Towarzystwa Przyjaciół Sławięc album o naszej świątyni. Bardzo się ucieszyliśmy, gdy razem z chórem z Brożca przyjechał do nas ks dr Henryk Wollny, tamtejszy proboszcz. Ksiądz Henryk w latach 1967–1972 był wikarym w naszej miejscowości i wielu z nas doskonale go pamięta. Parafii Brożec ślemy życzenia Wesołych Świąt!

Ciężką walkę stoczyli ostatnio nasi strażacy starając się o fundusze na nowy samochód strażacki. Przekonywali radnych naszego miasta jak się tylko dało. Ciekawe, czy tak samo o podstawowy sprzęt muszą walczyć strażacy w innych krajach Unii Europejskiej? Czy nie jest czasem tak, że tam to władze walczą o strażaków?

Zorganizowano zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Kto chciał się pozbyć tego typu złomu, mógł go przynieść na parking przy naszym kościele, skąd specjalna firma go zabrała i uzyskane w ten spo-

sób kwoty przeznaczyła na pomoc dla biednych z krajów trzeciego świata. Akcję organizuje od lat fundacja o nazwie POMOC KOŚCIOŁOWI W POTRZEBIE. W Sławięcicach zebrano znaczącą ilość sprzętu.

Rozpoczyna się gorący okres przed wyborami samorządowymi wszystkich szczebli. Oznacza to, że znowu możemy zadecydować, kto będzie nas reprezentował w Radzie Miejskiej, w powiecie czy w województwie. Będziemy swoimi głosami decydować, kto będzie prezydentem Kędzierzyna-Koźla. Nieprawda? Nic nie możemy zrobić? Nic od nas nie zależy? Jeżeli tak myślimy, to zostaniemy w domach i w żadnych wyborach nie bierzemy udziału, ale bądźmy konsekwentni. Proszę do nikogo nie mieć pretensji, że ta albo inna osoba zdobyła mandat. Nikt nie wymyślił na razie lepszego ustroju niż demokracja. Uczmy się z niej korzystać!

Powoli ruszają prace przy ogrodzeniu naszego cmentarza. Jak wielkie i kosztowne to zadanie, wszyscy wiemy. Musimy wybudować ponad 300 metrów płotu. Odcinek przy drodze do Zalesia musi mieć charakter taki sam jak część płotu już istniejąca. Nie wszystko będziemy umieli zrobić samodzielnie. Pomogą nam fachowcy. Aby jednak koszty nie były zbyt wielkie, od czasu do czasu pojawi się prośba księdza Proboszcza, aby podarować na ten cel trochę swojego czasu lub trochę grosza. Wiem, że większość z nas dobrze to rozumie. Może do Wszystkich Świętych nasz cmentarz będzie już ogrodzony? Takie mamy marzenia!

obserwujący: Gerard Kurzaj

Pamiętaj o III Sławięckim Festynie Kiermaszowym!

**17 i 18 maja 2014 roku
Gorąco zapraszamy!**





Tekst nadesłany

Zespół Szkół nr 3 im. Mikołaja Reja

ce siatkowej mieszanej rywalizowały klasy II TA, III LOP, I TB, III TA. Wygrali obrońcy tytułu klasa II TA. W czasie zawodów można było skorzystać z bezpłatnego masażu uczniów medyka.

- Jeszcze przed końcem roku uczniowie klas ekonomicznych mogli zapoznać się z systemem emerytalnym. Pracownicy ZUS-u wyjaśnili zasady przechodzenia na emeryturę i ustalania jej wysokości. Okazało się, że żaden z uczniów jeszcze się nie kwalifikuje do przejścia na odpoczynek.

- Nasze piłkarki nożne zajęły III miejsce w halowych rozgrywkach. Wszystkie bramki dla naszej szkoły zdobyła Maja Stroński.

- W ramach projektu „Drogowskazy współpracy”, naszą szkołę odwiedzili gimnazjaliści z PG 9, 3. Celem wizyty było przybliżenie i poznanie zawodu technika technologii chemicznej. Po przeszkoleniu pod opieką starszych kolegów nasi goście wykonali doświadczenie chemiczne „destylacja bromobenzenu z parą wodną” oraz wyodrębniali kwas p-toluen sulfonowy. Już same nazwy tych produktów robią wrażenie.

- W szkolnej bibliotece, na stronie internetowej rozpoczynamy cykl „Znani absolwenci naszej szkoły”, w ramach którego możemy zapoznać się z ich osiągnięciami i sukcesami. Pierwszy absolwent to Pani Ewa Barańska pisarka, scenarzystka, autorka powieści obyczajowych, sensacyjnych i fantastycznych oraz powieści dla młodzieży. Najpopularniejsze utwory literackie to: „Nie odchódź Julio”, „Pierwiastek Zero”, „Żegnaj Jaśmino”, „Kamila”, „Z kim płaczą gwiazdy” czy „Zapomnieć Różę” (powieść roku 2013). Wszystkie książki można wypożyczyć w naszej bibliotece. Zapraszamy naszych absolwentów do chwalenia się swoim dorobkiem.

- W VII edycji internetowego konkursu „Komputerowy Biathlon” drużyna w składzie K. Pocięcha, J. Kamys,

M. Prorok, A. Kisiel zajęła 27 miejsce na 110 ekip.

- Od października do grudnia 2013 roku Pani A. Majewska, A. Bechta oraz dziesięcioro uczniów naszej szkoły włączyło się do współtworzenia projektu „Szlachetna Paczka”. Gratulujemy szlachetnego serca.

- Nowy rok 2014. Wszyscy czekamy co przyniesie. A maturzyści 25 stycznia w Dworku w Komornie pięknym polonezem rozpoczęli bal studniówkowy. Ten czas zabawy zamyka i otwiera pewien etap w ich życiu.

- 26 stycznia nasi uczniowie i mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej przedstawili piękne jasełka z kołędami w naszym kościele. Nad wszystkim czuwała Pani J. Hyla.

- Gimnazjaliści z „piątki” mogli zobaczyć, jak wygląda kształcenie w hotelarzu i reklamie. Najwięcej emocji wzbudziła „obsługa gościa wymagającego”. Reklamowcy uczyli się jak ma wyglądać profesjonalny plakat reklamowy. Zobaczyli również, jak wygląda praca w Komendzie Powiatowej Policji. Wszyscy byli pod wrażeniem tego, co czeka ich w szkole średniej.

- W szczypiorniaku i siatkówce dziewczęta zajęły III miejsce, w tenisie stołowym indywidualnie S. Drzeżdżon była II, S. Korytkowska V, zaś w deblu zdobyły wicemistrzostwo powiatu. Gratulujemy! Opiekunem byli Pan Sz. Kupka, Pan P. Tokarczyk i Pani A. Hyż-Kaczmarek.

- Już szósty raz odbył się „Nocny Maraton Naukowy”. Od godziny 20.00 do 5.30 uczniowie uczestniczyli w wielu interesujących zajęciach. Nie mogło zabraknąć pizzy i kiedy brzuchy były pełne, można było włączyć karaoke. Kto nie był, niech żałuje.

- Internet jest wspaniały ale trzeba pamiętać, że potrafi być również niebezpieczny. 11 lutego braliśmy udział w „Dniu Bezpiecznego Internetu” a kilka dni później w pokazie kinowym dotyczącym cyberprzemocy. Nad całością czuwała Pani A. Ledwig.

- Wycieczki, wycieczki. Byliśmy w Policijnej Izbie Dziecka i Urzędzie Wojewódzkim, w Sądzie Rejonowym w Kę-

dzierzynie-Koźlu, uczestniczyliśmy w warsztatach „Dzieje pisma, liternictwo oraz zdobienie inicjałów”, w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu, w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Opolu.

- Z 314 uczestników do II etapu Olimpiady z Wiedzy o Planowaniu i Zarządzaniu Karierą Zawodową awansowało 14 naszych uczniów. Mamy nadzieję, że w dalszym etapie osiągną sukces. Uczniów przygotowywała Pani I. Kula. Serdecznie gratulujemy.

- Kolejni uczniowie z klasy policyjnej są po ślubowaniu. Wielu zaproszonych gości, rodzice, opiekunowie, dziadkowie miało okazję uczestniczyć w tym ważnym wydarzeniu dla młodych ludzi. Pięknie prezentowali się wszyscy uczniowie w mundurach klasy policyjnej.

- 4 punktów zabrakło K. Koletzko do kwalifikacji do etapu krajowego Olimpiady Języka Niemieckiego. Na pocieszenie została finalistką konkursu Wschód-Zachód. Serdecznie gratulujemy. Klauzie przygotowywała Pani P. Kacperak.

- Kolejny absolwent prezentuje swoje sukcesy i osiągnięcia. Książd Marcin Wilczek, który porzucił chemię dla Boga jest współautorem książki „Nasze wczoraj i dziś. 750 lat dziejów parafii Jaryszów” oraz „Małego katechizmu” i redaktorem katechizmu „Jesteśmy dziećmi Boga”.

- Policjanci z II klasy byli na obozie kondycyjno-narciarskim w Szklarskiej Porębie. Zjeżdżali i biegali na nartach. Nad wszystkim czuwała wychowawczyni Pani A. Wójtowicz i nasz ekspert narciarski Pan P. Tokarczyk.

- Nasz Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego będzie również kierował Młodzieżową Radą Miasta. Tak zdecydowali młodzi radni, którzy powierzyli tą zaszczytną funkcję Dawidowi Świątczakowi. To zaszczyt, ale także wielka odpowiedzialność za decyzje i działania na rzecz młodzieży w naszym mieście. Gratulujemy Dawidowi i życzymy skutecznych działań. Tak zaczyna się kariera...

• W XVI Ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych Perspektywy 2014 w kategorii techników zajęliśmy wysokie X miejsce w województwie opolskim, uzyskując tytuł Brązowej Szkoły 2014. Po raz drugi z rzędu nasz zespół szkół plasuje się w najlepszej dziesiątce techników Opolszczyzny. Jest to wynik pracy, pasji, poświęcenia nauczycieli poszukujących nowych metod nauczania, motywujących do działania i uczących kreatywności. Tak wysokie miejsce zobowiązuje zarówno nauczycieli jak i uczniów do wytężonej pracy w kolejnych latach. Serdecznie gratulujemy.

• W XVI Ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych Perspektywy 2014 nasza szkoła w kategorii technik w zawodzie technik spedytor została najlepszą placówką w Polsce. To wielkie wyróżnienie i motywacja do dalszej pracy.

• Od stycznia realizujemy projekt „Opolskie szkolnictwo zawodowe bliżej rynku pracy”. Dużo zajęć dodatkowych, wycieczki zawodoznawcze, spotkania w wielu firmach, zakładach pracy, staże i praktyki zawodowe, dodatkowe kursy zawodowe oraz doposażenie szkoły to zalety tego projektu, który będzie trwał do 2015 roku.

• W finale rozgrywek halowej piłki nożnej nauczyciele znowu wygrali wszystkie mecze i czekają na pogromców. Może w roku 2030, wtedy będą przed emeryturą i pojawi się cień szansy dla uczniów... Czekamy na rewanż za rok, dwa, trzy albo trzydzieści... Ze sportowymi pozdrowieniami A Kania, P. Tokarczyk, Sz. Kupka.

• 15 uczniów I klasy policyjnej ukończyło kurs udzielania pierwszej pomocy. Zdobyli oni certyfikat Europejskiego Centrum Referencyjnego Pierwszej Po-

mocy. Gratulujemy zdobycia Certyfikatu. Czujemy się bezpieczni.

• Kolejnych 21 osób honorowo oddało krew. Dziękujemy tym, którzy zrobili to po raz pierwszy oraz naszym honorowym dawcom. Zapraszamy wszystkich chętnych do kolejnych akcji.

• Wraz z OSP w Sławęcicach prowadziliśmy spotkanie „I ty możesz uratować komuś życie”. Spotkanie to poprzedziło rejestrację potencjalnych dawców szpiku kostnego.

• Gościliśmy na Światowych Targach Turystycznych ITB 2014. Dla uczniów



technikum turystycznego ITB Berlin to cały świat w jednym miejscu. Niektórzy już zaczęli myśleć o tym, gdzie pojadą na wakacje. Cała wyprawa to zasługa Pani A. Foremniak, Pani R. Hajduk, Pana K. Bialika

• O tym, czym jest animacja przekonali się uczniowie klas kształcących w zawodzie technik organizacji reklamy i technik obsługi turystycznej w trakcie wycieczki przedmiotowej do Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku Białej. Nie mamy informacji czy spotkano Bolkę i Lolkę.

• 13 marca gościliśmy 15 drużyn biorących udział w III Konkursie Chemicznym dla uczniów szkół gimnazjalnych. Wspaniałe nagrody, trudne pytania, ciekawe doświadczenia, wspaniała

zabawa. Wszystko się udało i czekamy na kolejny konkurs.

• Dobiegła akcja związana z tegorocznymi obchodami Dnia Bezpiecznego Internetu. Jednym z etapów DBI był konkurs na plakat oraz prezentację multimedialną pt. „Razem tworzymy lepszy Internet”. Wśród uczestników konkursowych zmagani wyłoniono najlepszą prezentację autorstwa A. Kapłon. Drugie miejsce zdobyły prace M. Zimmermann i A. Mzyk. Najlepszy plakat wykonała A. Kapłon a wyróżnienie otrzymały B. Wąsik, M. Kamińska, K. Banasiak, O. Zembrzaska.

• 7 marca 2014 r. odbył się szkolny etap Konkursu Matematycznego Euklides. Wzięli w nim udział uczniowie klas drugich i trzecich technikum. Zwyciężyli A. Grzesik i J. Wolny. Serdecznie gratulujemy.

• Nad naszym bezpieczeństwem w Kędzierzynie-Koźlu i w Strzelcach Opolskich czuwają już pierwsi absolwenci naszego Liceum Ogólnokształcącego o profilu policyjnym: Panowie Marcin

Kret, Witalij Briszten, Krzysztof Spizewski i Daniel Kaczmarczyk. Życzymy wielu spokojnych służb.

• Tradycyjnie 14 marca obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Liczby π (Pi). To święto tej niezwyklej liczby jest okazją do poznania jej historii, zastosowania oraz ciekawostek związanych z liczbą Pi. Uczniowie wzięli udział w krótkim apelu, podczas którego zapoznali się z najważniejszymi informacjami o liczbie Pi oraz rozwiązywali rebusy i quiz dotyczący Ludolfiny.

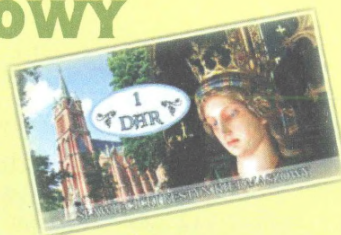
• Nasze piłkarki nożne na boisku Orlik w Koźlu zdobyły wicemistrzostwo powiatu. Młody zespół pokazał się z dobrej strony i zapowiedział walkę w kolejnych latach. Gratulujemy.

Opracowanie: A.K.

III SŁAWIĘCICKI FESTYN KIERMASZOWY

już 17 i 18 maja 2014 roku

Będzie dobra zabawa!



TELEGRAM

Z radością donosimy, że

ELŻBIETA PROKOP i KAMIL TABOR
NATALIA GORKI i ADAM POLAK
NIKOLA ROGALA i DAWID SZENDZIELORZ

stanęli na ślubnym kobiercu i złożyli przysięgę małżeńską.
 Nowożeńcom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności
 i Błogosławieństwa Bożego na nowej drodze życia

składa Redakcja

GRATULACJE

BARBARZE i HELMUTOWI KONIECZKO

z okazji

Złotego Jubileuszu Małżeństwa

obfitych łask Bożych i samych pogodnych dni
 na dalsze lata wspólnego życia

życzy Redakcja

GRATULACJE

IRENIE i WERNEROWI BERGER

z okazji 45. rocznicy ślubu

miłości każdego dnia, uśmiechu na twarzy,
 dużo zdrowia i Bożej Opieki

życzy Redakcja

GRATULACJE

ILONIE i ENGELBERTOWI DITTMEIER

z okazji 40. rocznicy
 złożenia Przysięgi Małżeńskiej

Błogosławieństwa Bożego
 i radości każdego dnia przez długie lata

życzy Redakcja

NASZYM
SZANOWNYM
SENIOROM

JANINIE KMIEĆ
JÓZEFIE BAŁAŻIŃSKIEJ
JÓZEFOWI KOPIEC
BRUNO SIEGMUNTOWI
z okazji 80. urodzin

oraz

DOROCIE MICHALIK
GERTRUDZIE
WARZECHA
BOLESŁAWOWI KORDASOWI
z okazji
85. rocznicy urodzin

wiązankę
 najserdeczniejszych
 życzeń, dużo zdrowia,
 samych pogodnych dni,
 oraz wszelkich łask
 Bożych na dalsze lata życia
składa Redakcja

GRATULACJE

Naszej drogiej Przyjaciółce Pani
ADELI JASKULSKIEJ

z okazji 90. rocznicy urodzin
 dużo zdrowia,
 Błogosławieństwa Bożego
 i samych słonecznych dni
życzy Redakcja

HALO PAŃSTWO BERNADETTA i LESZEK MAZURKIEWICZ W NIEMCZECH!

Chcieliśmy to już uczynić dawno, ponieważ od lat wspieracie fantami wszystkie nasze sławięcickie loterie i targi staroci organizowane z różnych okazji. Dzisiaj mówimy Wam Bóg Zapłać za Wasze wieloletnie starania i wsparcie! Wiemy, że nie jest to łatwe wyszukiwać, gromadzić, a potem dostarczać do Polski te wszystkie piękne rzeczy. Życzymy Wam oraz całej rodzinie Wesołych Świąt! Kto chciałby naśladować Państwa Mazurkiewiczów i w podobny sposób wspierać charytatywne działania w Sławięcicach proszony jest o kontakt z naszą redakcją.

Redakcja

SENIORZY WOŁAJĄ ALLELUJA!

Z okazji Świąt Zmartwychwstania życzymy wszystkim Mieszkańcom Sławięcic i okolic oraz Czytelnikom „Gazety Sławięcickiej” Radości Bożej! Niech smutki Was nie dopadają, uśmiech towarzyszy Wam codziennie, a świadomość, że w sławięcickim Kole Seniorów zawsze coś się ciekawego dzieje, dodaje Wam skrzydeł! Alleluja!

Zarząd Koła Sławięcice

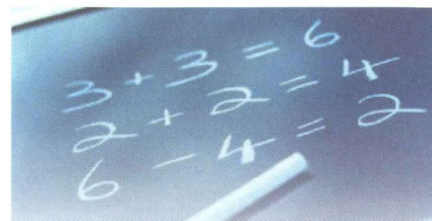
JESTEŚMY WDZIĘCZNI

Wszystkim instytucjom, organizacjom i osobom prywatnym za zaproszenia, które nasza redakcja otrzymała z różnych okazji. Miło jest wiedzieć, że jakaś grupa podobnie myślących społeczników pamięta o bratnim stowarzyszeniu. Poszerza to naszą wiedzę o różnych inicjatywach i działaniach rodzących się wokół nas. Nie wszędzie możemy jednak być. Z góry za to przepraszamy. Serce i dusza chętnie by uczestniczyły, ale ograniczenia i obowiązki domowe nie zawsze na to pozwalają. Wiemy, że Państwo dobrze to rozumiecie. Za wszystkie zaproszenia szczerze dziękujemy i pozdrawiamy wszystkich, którzy ostatnio taką korespondencję nam przysłali.

*Zarząd Towarzystwa Przyjaciół
Sławięcic i redakcja gazety*

DZIĘKUJEMY
wszystkim Krewnym,
Znajomym i Sąsiadom za
złożone życzenia,
kwiaty i tak wiele ciepłych
słów z okazji naszej
50. rocznicy ślubu

*wdzięczni
Barbara i Helmut Konieczko*



HALO ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ Z ROKU 1964!

W roku bieżącym przypada 50. rocznica ukończenia przez nas Szkoły Podstawowej w Sławięcicach. Z tej okazji organizowane jest spotkanie absolwentów. Będzie ono miało miejsce w sobotę dnia 28 czerwca 2014 roku. Rozpoczniemy o godzinie 13.00 w budynku sławięcickiej szkoły. Przewidujemy spotkanie przy czymś słodkim i kawie z naszymi nauczycielami. Potem chcielibyśmy odwiedzić cmentarz, gdzie spoczywają niektórzy nasi przyjaciele i dawni nauczyciele. O godzinie 17.00 zapraszamy wszystkich na uroczystą mszę św. do naszego parafialnego kościoła. Może się wszystko uda i mszę św. odprawi nasz kolega z klasy ks. Franciszek Kurzaj. Wieczorem o 18.00 planujemy smaczną kolację we wspaniałej atmosferze w restauracji „Night Club”.

Osoby zainteresowane udziałem w spotkaniu, a mieszkające w Niemczech, proszone są o kontakt z koleżanką Haliną Kapolką (z domu Piziak). Halina mieszka w Mannheim. Jej telefon to: 0621 801 91 92. W Sławięcicach proszę kontaktować się z Urszulą Sadowską (z domu Barucha) tel. 77 48 15 417 lub z Elfi Jaskulską-Chaj, tel. 32 72 70 781

Koszty organizacyjne pokrywają sami uczestnicy i jak się przekonacie, nie są one duże w porównaniu do tego, jak wspaniałe przeżycia Was czekają.

Na spotkanie proszeni są uczniowie obu VII klas z roku 1964, czyli klasy A i klasy B.

Jest to oczywiście, że każdy może uczestniczyć w spotkaniu z osobą towarzyszącą.

Prosimy tę informację przekazywać dalej wszystkim zainteresowanym.

Już dziś cieszymy się na spotkanie z Wami! Wszystkich pozdrawiamy i życzymy Wesołych Świąt! Do zobaczenia!

Urszula, Elfi i Halina



Zmarł dyrektor Jan Król (1946–2013)

Przez wiele lat był związany ze Sławięciami. Kierował naszymi szkołami średnimi. Nie zapomnimy Jego otwartości i życzliwego podejścia do wszystkich spraw związanych z naszym osiedlem. Rodzinie Dyrektora Króla składamy szczere wyrazy współczucia i na Państwa ręce składamy podziękowanie za tak wiele dobrych rzeczy, jakie uczynił dla mieszkańców Sławięcic.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic

Poniżej drukujemy treść wystąpienia obecnego dyrektora Zespołu Szkół nr 3, pana Adama Kani, ogłoszonego na uroczystości pogrzebowej:

„Pan Dyrektor Jan Król ukończył studia wyższe magisterskie na wydziale matematyki, fizyki i chemii w zakresie wychowania technicznego. Całe swoje zawodowe życie poświęcił pracy w oświacie, 40 lat. Najpierw w Dzierżoniowie potem w Kędzierzynie-Koźlu.

W 1975 roku został zastępcą dyrektora w Zespole Szkół Chemicznych w Sławięcicach. Od 1986 roku samodzielnie kierował placówką. Tę bardzo trudną i odpowiedzialną funkcję sprawował przez cztery kadencje. 20 lat na tym stanowisku wymagało wielkiej siły i odwagi.

Zmieniały się czasy, zmieniała się Polska a Dyrektor tak dobrze kierował szkołą, że przez kolejne lata zyskiwał akceptację zmieniających się władz i mógł ciągle być naszym szefem. Kolejne roczniki absolwentów opuszczały mury Sławięcic. Powstawały nowe zawody. Realizowane były liczne projekty. Umiejętność doboru kadry pedagogicznej, dobre kontakty z organem prowadzącym spowodowały, że Sławięcice stały się ważnym ogniwem edukacji na mapie powiatu i województwa.

Dzisiejsze grono pedagogiczne Zespołu Szkół Nr 3 to w większości nauczyciele, których do pracy przyjmował Dyrektor Jan Król. Zawsze stawiał na młodych. Pozwalał nam wprowadzać w życie różne pomysły, służył radą, ale również potrafił nas ustawić do pionu. Był dobrym dyrektorem, dbał o nas, dbał o szkołę. Dzisiaj, po latach doświadczeń możemy powiedzieć, że mogliśmy spokojnie pracować. Wielu rzeczy nie rozumieliśmy, wielu decyzji nie potrafiliśmy zaakceptować, ale nigdy żaden nauczyciel nie będzie wiedział, na jakie stresy narażony jest dyrektor. Za wszystkie błędy chciałbym Pana dyrektora przeprosić.

Dyrektor Jan Król został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrną i Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Ligi Ochrony Kraju. Wielokrotnie wyróżniany Listami Pochwalnymi, Gratulacjami od wielu instytucji, organizacji, firm. Wielokrotnie wyróżniony Nagrodą Starosty Powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego oraz Nagrodą Opolskiego Kuratora Oświaty.

Za wszystkie lata, które poświęcił dla Sławięckiej szkoły w imieniu własnym, grona pedagogicznego, absolwentów, młodzieży bardzo, bardzo dziękuję. Jestem dumny, iż mogę prowadzić placówkę, którą Pan Dyrektor przez tyle lat spokojnie i mądrze kierował.”



Z całego serca dziękujemy za przekazane słowa pociechy i zapewnienie o modlitwie w związku z zakończeniem Ziemskiej Drogi przez mojego Męża, naszego Ojca, Teścia, Brata, Dziadka, Pradziadka i Krewnego
śp.

JERZEGO KURZAJ

Wasze listy, telefony i wszelkie dobre słowa, które od Was usłyszeliśmy, bardzo nam pomogły i umocniły w przekonaniu, że na świecie jest dużo dobrych ludzi, a nad wszystkim czuwa kochający wszystkich Ojciec Niebieski

*Elżbieta Kurzaj
z całą rodziną*

Wyrazy współczucia kierujemy do Pana dr. Alfonsa Rataja w związku ze śmiercią Jego Małżonki
śp.

MAŁGORZATY RATAJ

Wiemy dobrze, Panie Doktorze, jaką podporą dla Pana we wszystkich działaniach, zarówno prywatnych jak i społecznych była Pani Małgorzata. Głęboko ufamy, że Najlepszy Ojciec wszystko Jej wynagrodzi.

Redakcja

*Nigdy nie umiera ten,
kto pozostanie w sercach
i pamięci żywych.*

Dnia 26 marca 2014 roku
odeszła do Pana nasza droga
Matka, Teściowa, Babcia
i Prababcia
śp.

OTYLIA KUBICKA



Składamy serdeczne
podziękowanie Sąsiadom,
Znajomym i Krotnym
za udział w modlitwach,
pogrzebie oraz za złożone
kondolencje i kwiaty.
Pani dr Annie Białek
oraz pani Ewie Wojton
za okazaną życzliwość
i wieloletnią opiekę medyczną.
Księdzu Proboszczowi oraz
służbie liturgicznej
za odprawienie mszy św.
oraz poprowadzenie ceremonii
pogrzebowej.
Wszystkim serdeczne
Bóg Zapłać!

*córka Anna
i syn Józef z rodziną*

Drogim Przyjaciółom:

Franciszkowi Kurzajowi
Gerardowi i Marii Kurzaj
Felicji i Joachimowi Kurzaj

wyrazy głębokiego smutku
i współczucia z powodu
śmierci

OJCA I TEŚCIA

*składają członkowie
Towarzystwa Przyjaciół
Sławięcic*

ODESZLI DO PANA

GABRIELA SŁABOSZ	lat 54
JERZY CZOGAŁA	lat 63
ERYK CZAJA	lat 78
JANINA ZAWADZKA	lat 34
ZOFIA BIEDROŃ	lat 74
WOJCIECH PILECKI	lat 64
GINTER HARATYK	lat 57
GERTRUDA JOŃCA	lat 86
JERZY KURZAJ	lat 88
ERNEST MOSZKO	lat 77
OTYLIA KUBICKA	lat 97
MIROSŁAW BŁOCHOWICZ	lat 68
JADWIGA BIAŁOBRZESKA	lat 83
ALOJZY MAJNUSZ	lat 78
HUGO GOTE	lat 91 (w Niemczech)



Wyrazy szczerego współczucia Rodzinom Zmarłych

składa Redakcja

Serdecznie dziękujemy księdzu Proboszczowi Marianowi
Bednarkowi oraz księdzu Waldemarowi Jaskóle za odprawienie
mszy św. i prowadzenie uroczystości pogrzebowych
śp.

LOTARA WIECZOREK

Jesteśmy wdzięczni Pani dr Annie Białek i Pani Ewie Wojton
za opiekę medyczną. Dziękujemy wszystkim Krotnym, Znajomym
i Sąsiadom, którzy w trudnych dla nas chwilach dzielili z nami
smutek i ból. Dziękujemy za modlitwy, kwiaty oraz liczny udział
w ceremonii pogrzebowej.
Serdeczne Bóg Zapłać

składa żona z rodziną

*Niech cichutko łzy Tve płyną do Jezusa ran
ziemskie bóle wnet przeminą i pocieszy Pan.*

28 marca 2014 roku odszedł do Pana nasz
Drogi Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

śp.

ALOJZY MAJNUSZ

Księdzu Proboszczowi, miejscowej służbie zdrowia, Rodzinie,
Sąsiadom i Przyjaciółom z kraju i z zagranicy – którzy wspierali
nas w trudnych chwilach, za wyrazy szczerego współczucia,
udział w modlitwach, pogrzebie i za złożone kwiaty
serdeczne Bóg zapłać

składają żona i córka z rodziną



Przypominamy wszystkim, że 17 i 18 maja 2014 r. w Sławięcicach będziemy przeżywać kolejny (już III) FESTYN KIERMASZOWY. W ramach tego świętowania, jak zawsze rozegrany zostanie mecz piłkarski oldbojów POLSKA-NIEMCY. Spo-

Uwaga Oldboje ze Sławięcic rozsiani po całym świecie!

tkanie odbędzie się na stadionie w Sławięcicach w sobotę 17 maja br. Drużynę kompletuje w Europie Zachodniej, jak zwykle Pan Józef Kapolka z Mannheim. Jeszcze macie parę godzin, aby podjąć decyzję o udziale w tym super spotkaniu. W Sławięcicach, zarówno działacze Klubu Sportowego, jak i wszyscy organizatorzy Festynu czekają na Was i Wasze rodziny z otwartymi ramionami.

W niedzielę 18 maja 2014 r. na terenach przy kościele i szkole będzie jak zawsze wiele radosnych atrakcji. Wszystko przygotowują społecznie mieszkańcy Sławięcic i Miejsca Kłodnickiego. Do zoba-



czenia! A na razie życzymy Wam wszystkim Wesołych Świąt!

Sztab festynowy

Głupio pisać o pieniądzach...

Jak nasi stali Czytelnicy wiedzą, od 24 lat wydajemy „GAZETĘ SŁAWIĘCICKĄ” wyłącznie dzięki wsparciu finansowemu osób, które popierają i rozumieją nasze starania. Od wielu lat istnieje grono osób, które przekazują na nasze konto wsparcie finansowe. Są to różne kwoty. Niektórych stać na więcej, innych na mniej. Wszyscy rozumieją, że za druk gazety trzeba zapłacić kilka tysięcy złotych i wspomagają nas w zależności od możliwości. Każdy grosz się liczy i za każde wspomaganie jesteśmy wdzięczni. Tak dobre zrozumienie pomiędzy naszymi Czytelnikami a redakcją zaowocowało

tym, że nie mamy długów i możemy wydawać kolejne numery. Pytanie jest tylko, jak długo?

Jak Państwo pewnie zauważyli, podnieśliśmy cenę gazety o niewielki grosz. Spowodowane jest to wysokim kosztem druku przy jednoczesnym powiększeniu ilości stron, ale za to wszystko w pełnym kolorze!

Najbardziej martwią nas koszty wysyłki gazety pocztą do Niemiec. Kiedyś było to 3 zł, dzisiaj jest to ponad 10 zł. Ostatnio wzrosły więc one bardzo. Nie chcemy również ustalać jakiejś stałej taryfy i bawić się w biurokrację, dokładnie ustalając zasady prenumeraty.

Nie funkcjonuje żadne biuro z etatową sekretarką. Wszyscy pracujemy społecznie.

Proszę tylko te osoby, głównie w Niemczech, które otrzymują gazetę pocztą, aby dokonały małego rachunku sumienia, kiedy ostatnio za to zapłaciły? Większość naszych odbiorców w Niemczech świetnie to rozumie. Jest jednak nieliczna grupa, którą prosimy o przemyślenie tej sprawy. Nikomu jeszcze nie zatrzymaliśmy wysyłania gazety. Cieszymy się, że Państwo na nią czekacie. Proszę o wybaczenie, że w tej świątecznej atmosferze ośmieliłem się poruszyć ten temat. Liczę na zrozumienie. Z góry dziękuję!

*W imieniu redakcji
Gerard Kurzaj*

Gazeta SŁAWIĘCICKA



Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic, 47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Asnyka 2, woj. opolskie

Konto bankowe: Bank Pekao SA I oddział K-Koźle 85 1240 1659 1111 0000 2600 7126

IBAN: PL85 1240 1659 1111 0000 2600 7126

SWIFT: PKOPPLPW

Redakcja: Gerard Kurzaj – redaktor naczelny, tel. 77 483 52 51; e-mail: gerard.kurzaj@gmail.com

Grzegorz Białek, Krzysztof Burdynowski, Halina Fogel, Magdalena Kurowska, Maria Kurzaj,

Irena Kwoczała i współpracownicy

Opracowanie graficzne: Anna Dzwonkowska-Pucia

Druk: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, ul. Katedralna 6, 45-007 Opole, tel. 77 44 17 140,

e-mail: sekretariat@wydawnictwo.opole.pl www.wydawnictwo.opole.pl, www.drukujunas.eu

Redakcja zaprasza wszystkich do współredagowania pisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, uwagi i opinie. Osoby mieszkające za granicą, a zainteresowane systematycznym otrzymywaniem gazety, prosimy o kontakt z redakcją. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja oraz wszystkie osoby z nią współpracujące działają społecznie, nie pobierając żadnych wynagrodzeń.



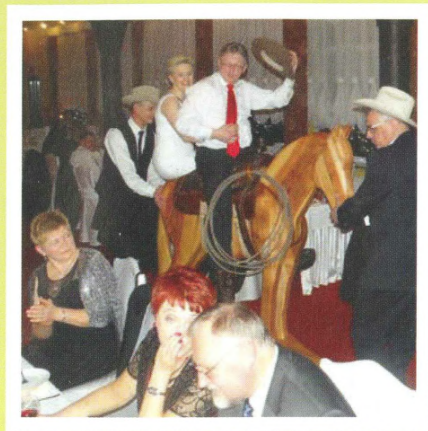
Przy ulicy Asnyka w marcu 2014 roku przewrócił się słup telekomunikacyjny, który postawiła kiedyś przed rokiem 1945 Deutsche Post. Potem przez wiele lat używała go Poczta Polska. Dalej przeszedł słup pod skrzydła Telekomunikacji Polskiej. Niedawno spółkę tę wykupił francuski ORANGE. Mija miesiąc, a słup nadal leży. Kiedyś w budynku obok, przy ul. Asnyka 2, mieściła się siedziba naszej samodzielnej Gminy Sławęcice. Ciekawe, jak długo ten słup by się tam ostał, gdyby w Sławęcicach rządził Burmistrz lub Wójt? Powiecie Państwo, że się czepiam? Proszę śledzić losy tego słupa. Zobaczycie, że poleży jeszcze do lata. Obym się mylił.

Gerard Kurzaj



Tego pięknego konia specjalnie wykonano, aby prezentował zabytkowe siodło na wystawie „ŚLĄSCY TEKSAŃCZYCY W CZORAJ I DZIŚ”. Nie wiadomo, jak to się stało, że koń uciekł i sam powędrował do restauracji „Night Club 2000”. Kuchnia tej restauracji podała koniowi wodę, a Piotrek Jochem z sąsiedztwa dostarczył trochę świeżego siana. Są jednak dobrzy ludzie na świecie...

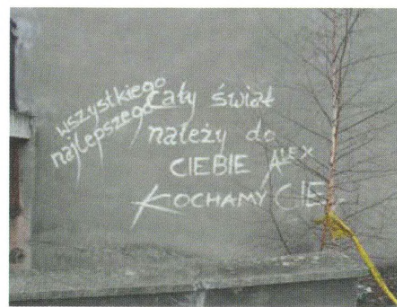
FOTO OKO



Proszę Państwa, to jest łamanie przepisów drogowych dotyczących poruszania się na koniach! Paragraf 1234566/45677 nie dopuszcza do zasiadania na koniu jednocześnie dwóch osób różnej płci. Liczę, że odpowiednie władze zajmą się tym wypadkiem. Wkroczyć powinno również Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami i Liga Kobiet...



Tak zniszczono oba przystanki znajdujące się przy ul. Dąbrowszczaków. Ktoś celowo wyrwał kostkę brukową i z wielką dokładnością rozwałił szymba po szybie. Straty szacuje się na kilka tysięcy zł. Co my na to? Może ktoś coś widział? Boimy się stawiać kolejne pytania... Prawdopodobnie sprawę się umorzy...



Niech żyje Miłość!!!



Tak, to prawda! Od strony ulicy Batorego widać już zarysy budowanego tam basenu, który znajdzie się we wnętrzu nowej części hotelu HUGO. Ale doczekaliśmy czasów! Basen w Sławęcicach i do tego z podgrzewaną wodą Życzymy powodzenia i Wesołych Świąt inwestorom i budującym!



Na ulicy 8 Marca postawiono znak w czasie, gdy zamknięty był most na Kanale Gliwickim w ciągu ul. Sławęcickiej. Remont mostu zakończono już w grudniu 2013 roku. Myślimy, że szkoda usuwać ten znak przez najbliższe 30 lat, ponieważ dowiedzieliśmy się, że następny remont mostu będzie mniej więcej w tym czasie.

Foto: G.K. i archiwum redakcji



Wielu mieszkańców Kędzierzyna-Koźla pojechało specjalnie do Opola

Sławięccie opanowały Opole

Obok prezentujemy kilka zdjęć z otwarcia wystawy „ŚLĄSCY TEKSAŃCZYCY W CZORAJ I DZIŚ” przygotowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Sławięc i zaprezentowanej po raz pierwszy w Muzeum Diecezjalnym w Opolu. Wernisaż miał miejsce w niedzielę 16 marca 2014 r. i zgromadził wielu znamienitych Gości. Więcej o tym wydarzeniu wewnątrz numeru oraz na stronie www.slask-texas.org

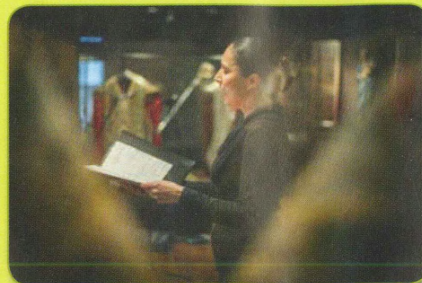
Redakcja



Gościem uroczystości był m.in.
Biskup Jan Wierozek z Gliwic



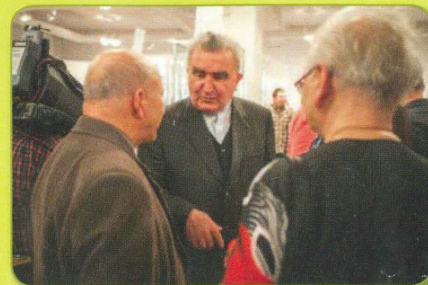
Na 21 planszach pokazaliśmy niezwykłą
historię emigracji ze Śląska do Teksasu



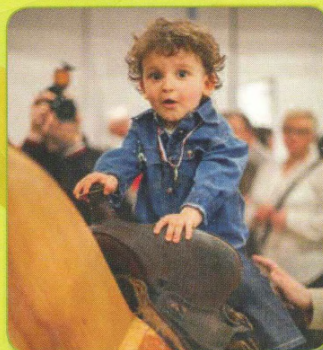
Pani Izabela Migocz,
mieszkaneczka naszego osiedla
wszystkich zachwyciła swoim
talentem



Bardzo ucieszyła nas
wszystkich obecność
na wernisażu naszego byłego
proboszcza ks. Jana Piechoczka



Przed samym otwarciem wystawy
z uwagą wysłuchano programu artystycznego



Michał testuje zabytkowe
siodło z Teksasu



Swoją obecnością zaszczytli nas m.in.
Profesor Dorota Simonides,
Wicemarszałek Senatu RP Maria Pańczyk-Pozdziej
oraz Arcybiskup Wiktor Skworec – metropolita górnośląski